


ENCYKLOPEDIA

II

WOJNY ŚWIATOWEJ



22

■ HISTORIA II WOJNY ŚWIATOWEJ	
POCZĄTEK WALK NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM	379-382
NIEMCY PRZYSTĘPUJĄ DO WOJNY NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM	383-386
CZARNE DNI ROYAL NAVY	387-392
DZIAŁANIA MORSKIE OD OPERACJI „TORCH” DO KAPITULACJI WŁOCH	393-396

WALKI NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM

CZARNE DNI ROYAL NAVY - DZIAŁANIA MORSKIE OD OPERACJI „TORCH” DO KAPITULACJI WŁOCH



POCZĄTEK WALK NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM

FLOTA WŁOSKA I SYTUACJA W REJONIE

Włochy przed przystąpieniem do walk na Morzu Śródziemnym posiadały liczną i w miarę nowoczesną flotę wojenną. Była ona równorzędna z flotą francuską; obie ustępowały brytyjskiej Royal Navy. Flota włoska przed wybuchem wojny składała się z 4 starych, lecz gruntownie zmodernizowanych okrętów liniowych: „Conte di Cavour”, „Giulio Cesare”, „Andrea Doria” i „Caio Duilio”, 7 ciężkich i 14 lekkich krążowników, krążownika szkolnego, 59 niszczycieli, 68 torpedowców, 121 okrętów podwodnych, a także dużej liczby mniejszych okrętów i jednostek pomocniczych oraz specjalnych. Po wybuchu wojny do służby weszły dwa kolejne okręty liniowe – „Littorio” i „Vittorio Veneto”. Trzeci z budowanej serii czterech okrętów, „Roma”, rozpoczął służbę pod koniec działań wojennych, a budowę czwartego – „Impero” – wstrzymano w 1941 r. Większość włoskiej floty operowała w oparciu o bazy znajdujące się na terenie Włoch, nieliczne okręty stacjonowały w Afryce Północnej i na Dodekane-

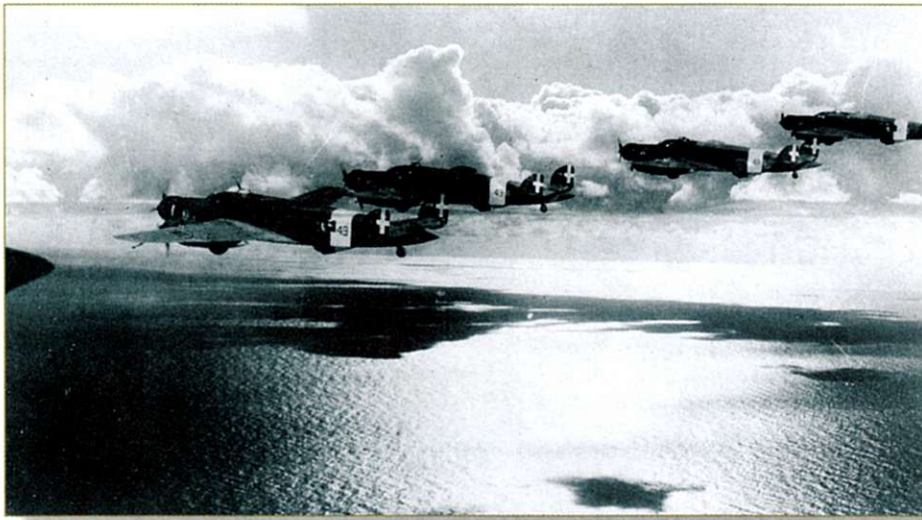
zie. Po wybuchu wojny zupełnie odcięta od własnych baz została eskadra włoskich okrętów stacjonujących w rejonie Morza Czerwonego. W jej skład wchodziły lekkie okręty nawodne (niszczyciele, torpedowce i eskortowce) oraz podwodne. Sztab włoski dla swej nowoczesnej i licznej floty przewidywał głównie działania defensywne, tj. obronę własnych baz oraz utrzymanie szlaków zaopatrzeniowych do Afryki Północnej i na Dodekanez. Charakter ofensywny miały mieć tylko akcje polegające na atakowaniu szlaków komunikacyjnych z Francji do jej posiadłości w Afryce Północnej.

Wielka Brytania i Francja liczyły się z tym, że Włochy przystąpią do wojny po stronie Niemiec. Już w kwietniu 1940 r. oba państwa zaczęły wzmacniać swe siły na Morzu Śródziemnym, dzieląc je równocześnie na strefy obronne: zachodnią – francuską, i wschodnią – brytyjską. Flota sprzymierzona operująca na tym akwenie składała się z brytyjskiego lotniskowca „Eagle”, brytyjskich okrętów liniowych „Warspite”, „Malaya” i „Ramilies” oraz francuskich okrętów liniowych „Dunkerque”, „Strasbourg”, „Lorraine”,



Włoskie okręty podwodne w trakcie uroczystości w porcie wojennym w Trypolisie.

„Bretagne” i „Provence”. Poza tym sprzymierzeni dysponowali krążownikami, niszczycielami, okrętami podwodnymi i licznymi mniejszymi okrętami oraz okrętami specjalnymi i pomocniczymi. W zachodniej części akwenu główne siły francuskie stacjonowały w Tulonie, Algierze i Mers-El-Kébir, a we wschodniej części flota brytyjska wraz z eskadrą francuską przebywały w Aleksandrii. Flota brytyjską na Morzu Śródziemnym dowo-



Eskadra samolotów bombowych Savoia-Marchetti S.M. 84 z 49 Squadriglia podczas lotu nad Morzem Śródziemnym.

KŁĘSKA FRANCJI

Zwrot w działaniach na Morzu Śródziemnym nastąpił po klęsce Francji. Podpisane 22 VI niemiecko-francuskie zawieszenie broni zakładało rozbrojenie floty francuskiej we wskazanych przez Niemców portach. Złożyli oni „uroczystą deklarację”, że nie będą rościć żadnych pretensji do okrętów francuskich, gdyż obawiali się, że jakkolwiek próba przejęcia ich może spowodować masowe przechodzenie do portów brytyjskich. Korzystniej było spowodować, aby czwarta flota wojenna świata stała się beczynna. Również dla Royal Navy niepewna przyszłość floty francuskiej stanowiła problem. Z jednej strony Wielkiej Brytanii ubył silny sojusznik w walce z flotą włoską, z drugiej zaś obawiała się, że okręty francuskie zostaną przejęte przez Niemców i Włochów. 28 VI 1940 r. została powołana grupa uderzeniowa z bazą w Gibraltarze, znana jako Force „H”, która miała wypełnić lukę po flocie francuskiej. Siłami tymi dowodził adm. James Somerville, a w ich skład wchodziły: krążownik liniowy „Hood”, okręty liniowe „Valiant” i „Resolution”, lotniskowiec „Ark Royal”, lekki krążownik i cztery niszczyciele.

Wraz z wycofaniem się Francji z wojny na Morzu Śródziemnym zamknięte zostały dla floty sprzymierzonej bazy we francuskiej Afryce Północnej, a w związku z tym wzrosła ranga Malty jako bazy morskiej i lotniczej. Pomimo trwającej bitwy o Wielką Brytanię oraz zagrożenia inwazją postanowiono wzmocnić siły na Malcie i w Egipcie. Korzystne dla floty brytyjskiej było to, że wycofanie się Francji z wojny nie spowodowało zmian założeń taktycznych w działaniach floty włoskiej, która nie przeszła do działań ofensywnych.

Na początku lipca 1940 r. Wielka Brytania postanowiła przejąć okręty francuskie lub zmusić je do przejścia do portów, w których przebywanie nie było zagrożone ewentualnym przejęciem przez Niemcy. Już 3 VII internowano ok. 100 okrętów francuskich zacumowanych w portach brytyjskich. Wśród

dził adm. Andrew Cunningham, francuską zaś – adm. Jean François Darlan.

6 VI 1940 r. Włochy ogłosiły, że 12-milowy pas od ich wybrzeży jest strefą niebezpieczną dla żeglugi. Działania zbrojne w rejonie Morza Śródziemnego rozpoczęły się 10 VI 1940 r. – z chwilą wypowiedzenia przez Włochy wojny Wielkiej Brytanii i Francji. Armia brytyjska w Egipcie już 13 VI 1940 r. została zaatakowana przez stacjonujące w Libii wojska włoskie, dowodzone przez marsz. Rodolfo Grazianiego. Duży wpływ na sytuację w Egipcie miały walki na południu – wojska włoskie dowodzone przez księcia Amadeo d’Aostę, stacjonujące w Etiopii, Somali i Erytrei, od 28 VI 1940 r. nękały Brytyjczyków w Sudanie, Kenii i Ugandzie.

PIERWSZE DZIAŁANIA

Już 11 VI 1940 r. Royal Navy przeprowadziła patrol bojowy, podchodząc do południowych wybrzeży Włoch. W skład eskadry brytyjskiej wchodziły: lotniskowiec „Eagle”, okręty liniowe „Warspite” i „Malaya”, pięć lekkich krążowników (brytyjskie „Orion”, „Neptune”, „Liverpool”, „Gloucester” i australijski „Sydney”) oraz flotylla niszczycieli. W czasie tego patrolu okręty brytyjskie ostrzelały włoską bazę w Tobruku i uszkodziły stary krążownik pancerny „San Giorgio”, używany w tym czasie jako okręt szkolny. Potem samoloty pokładowe dokonały nalotu na bazę. Załoga krążownika, ratując okręt przed zatonięciem, osadziła go na mieliźnie. „San Giorgio” nigdy nie wrócił do służby, nie ściągnięto go nawet z mieliżny, a 21 I 1941 r. został samozatopiony. Był pierwszym włoskim

okrętem wyeliminowanym z walki przez Brytyjczyków. Włosi odnieśli pierwszy sukces już 12 VI, kiedy to na południe od Krety ich okręt podwodny „Bagnolini” zatopił stary brytyjski lekki krążownik „Calypso”.

15 VI po raz pierwszy weszły do akcji bojowej okręty francuskie, które w tym dniu ostrzelały włoską bazę w Genui. Zespół składał się z ciężkich krążowników „Algérie”, „Foch”, „Dupleix” i „Colbert”, osłanianych przez niszczyciele. W czasie tego ataku ani flota włoska, ani lotnictwo nie zareagowały. Dwa dni później francuskie duże trałowce „La Curieuse” i „Commandant Bory” zatopiły w pobliżu Oranu pierwszy włoski okręt podwodny. Był to „Provana”. Do końca czerwca Włosi stracili jeszcze dziewięć okrętów podwodnych, z tego jeden rozbił się na brzegu, kolejny został zdobyty przez okręt brytyjski, dwa zatopiło lotnictwo, a pozostałe – brytyjskie okręty nawodne. Brytyjski trawler uzbrojony „Moonstone” zdobył 19 VI na Morzu Czerwonym włoski okręt podwodny „Galileo Galilei”, wcielony do floty brytyjskiej jako X2 (później zmieniono nazwę na P 711). W tym okresie sprzymierzeni również stracili kilka okrętów podwodnych, Francja jeden („Morse”), a Wielka Brytania trzy („Grampus”, „Odin” i „Orpheus”). 21 VI zespół francusko-brytyjski, składający się z okrętu liniowego „Lorraine” i okrętów eskorty, ostrzelał północnoafrykański port Bardija. Atak, który nie przyniósł wielkich korzyści militarnych, był ostatnią akcją z udziałem okrętów francuskich skierowaną przeciwko flocie włoskiej.

nich były 2 stare pancerniki: „Paris” i „Courbet”, 4 niszczyciele, 6 torpedowców i 7 okrętów podwodnych. Część tych jednostek przekazano polskiej Marynarce Wojennej w czasowe użytkowanie. Były to: niszczyciel „Ouragan”, ścigacze „Ch 11” i „Ch 15” oraz patrolowce pomocnicze (uzbrojone statki handlowe) „Medoc” i „Pomerol”. Pływały one pod dwoma banderami dla podkreślenia, że są to okręty francuskie mające czasowo polskie załogi. Zachowały oryginalne nazwy, przed którymi umieszczano skrót OF (okręt francuski). Okręty przejęte przez Brytyjczyków w większości wróciły pod francuską banderę, zasilając flotę Wolnych Francuzów. Przejęcie okrętów francuskich odbyło się bez oporu ze strony ich załóg, jedynie podczas zajmowania okrętu podwodnego „Surcouf” padły strzały; byli zabici po obu stronach (3 Anglików i Francuz). 3 VII pod bazą Mers-El-Kébir stanęła eskadra brytyjska, której zadaniem była neutralizacja znajdującej się tam francuskiej floty (4 okręty liniowe – „Dunkerque”, „Strasbourg”, „Bretagne” i „Provence”, 6 niszczycieli, transportowiec lotniczy oraz okręty podwodne i ścigacze). Dowodzący brytyjskim zespołem adm. Somerville przedłożył dowódcy okrętów francuskich, którym był wiceadm. Marcel Gensoul, ultimatum zawierające trzy warunki: przejście okrętów francuskich na stronę sprzymierzonych lub udanie się do portów francuskich w Indiach Zachodnich i pozostanie tam do końca wojny, a w razie niespełnienia obu żądań – samozatopienie jednostek. Francuzi w całości odrzucili ultimatum. W tej sytuacji Brytyjczycy, zgodnie z wytycznymi, rozpoczęli ostrzał artyleryjski. Zatopiono „Bretagne”, a „Dunkerque” i „Provence” zostały uszkodzone. Jedynie „Strasbourg” w towarzystwie pięciu niszczycieli zdołał opuścić port i dotrzeć do Tulonu. W czasie ostrzału zginęło 1297 francuskich marynarzy. 7 VII Brytyjczycy internowali okręty francuskie bazujące w Aleksandrii (okręt liniowy „Lorraine”, krążowniki ciężkie „Duquesne”, „Tourville” i „Suffren”, krążownik lekki „Duguay-Trouin”, 3 niszczyciele i okręt podwodny). Udało się tego dokonać bez przelewu krwi, a załogi zgodziły się częściowo pozostać na swoich okrętach. Eskadra ta włączyła się do walki przeciwko Niemcom w 1943 r. 8 VII 1940 r.

w wyniku brytyjskiego ataku na port w Dakarze ciężko uszkodzony został okręt liniowy „Richelieu”. Po naprawie przeszedł do Stanów Zjednoczonych, gdzie poddano go remontowi i przebrojono. Od 1943 r. walczył po stronie sprzymierzonych. Z dużych jednostek na Martynice stacjonował lotnikowiec „Béarn” (przebudowany z okrętu liniowego), a w Casablance – okręt liniowy „Jean Bart”, który nieukończony uciekł z Brestu (gdzie był budowany) przed wkraczającymi wojskami niemieckimi. Po zmianie planów jego budowa została ukończona po wojnie.

BRYTYJSKA PRZEWAGA

9 VII 1940 r. doszło do spotkania floty brytyjskiej pod dowództwem adm. Cunninghama z flotą włoską, którą dowodził adm. Inigo Campioni. Eskadra brytyjska składająca się z lotnikowca „Eagle”, pancerników „Warspite”, „Malaya”, „Royal Sovereign”, 5 lekkich krążowników i 16 niszczycieli wyszła 7 VII z Aleksandrii i udała się w kierunku Malty, skąd miała eskortować dwa konwoje. Na 7 transportowcach zamierzano ewakuować do Gibraltaru kobiety i dzieci z bombardowanej Malty. Wśród okrętów osłony był polski niszczyciel ORP „Garland”. Natomiast 6 VII z Neapolu wypłynął konwój włoski do Bengazi. Jego osłonę stanowił zespół floty włoskiej składający się z okrętów liniowych „Giulio Cesare” i „Conte di Cavour”, 6 ciężkich i 12 lekkich krążowników oraz 24 niszczycieli. Po wykonaniu zadania zespół włoski powracał do swojej bazy. Włosi 8 VII jako pierwsi zlokalizowali przeciwnika i zaatakowali brytyjską eskadrę samolotami bazującymi na Dodekanezie. Uszkodzony został lekki krążownik „Gloucester”. Tego samego dnia brytyjski samolot rozpo-

znaczy zlokalizował flotę włoską. Adm. Cunningham podjął decyzję o wysłaniu do ataku samolotów z lotnikowca, chcąc zmusić eskadrę włoską do manewrowania, a więc zwolnienia. Atak lotniczy nie przyniósł efektu w postaci trafień, ale zmniejszenie prędkości dawało okrętom brytyjskim szansę na doprowadzenie do bitwy. 9 VII rozpoznanie lotnicze zlokalizowało włoską flotę i w godzinach popołudniowych doszło do spotkania. Jako pierwsze ogień otworzyły włoskie krążowniki do lekkiego krążownika „Neptune”, lecz kilka salw „Warspite’a” zmusiło je do odwrotu. Następnie „Warspite” i „Malaya” oddały strzały do okrętów włoskich i uszkodziły „Giulio Cesare”. Dowodzący włoską eskadrą w obawie o los swoich okrętów zdecydował o wykonaniu ataku torpedowego przez niszczyciele, aby oderwać się od Brytyjczyków. Jego zamiysł się powiódł. Okręty brytyjskie, chcąc uniknąć trafień, zaczęły manewrować i załamały szyk. Żadna z torped nie trafiła, jednakże Włochom udało się uniknąć dalszej wymiany ognia. Flota brytyjska zawróciła. Była atakowana przez lotnictwo, lecz bez powodzenia. Starcie to, zwane bitwą pod Punta Stilo, było największą potyczką obu flot w tym okresie. Ujawniło ono taktykę włoskich dowódców, jaką było nienarazanie własnych okrętów na uszkodzenie lub zatopienie. Dzień po bitwie samoloty brytyjskie dokonały nalotu na port Augusta na Sycylii, gdzie zatopiły niszczyciel „Leone Pancaldo” (został on podniesiony i po remoncie wrócił do służby).

11 VII nastąpił wypadek silnego zespołu z Aleksandrii (2 okręty liniowe, lotnikowiec, 5 lekkich krążowników w osłonie kilkunastu niszczycieli) do wybrzeży Włoch, którego celem było sprawdzenie gotowości floty włoskiej do

Włoski krążownik „Emanuele Filiberto Duca d’Aosta” klasy „Condottieri”, budowanej w pięciu grupach, będących bezpośrednią odpowiedzią na przedwojenny wzrost potęgi morskiej Francji, a zwłaszcza na ewolucję konstrukcji francuskich lekkich krążowników. „Duca d’Aosta” zwodowano w 1932 r., okręt gotowy do walki miał wyporność 11 575 t.



przeciwdziałania brytyjskim atakom. Nie spotkało się to z żadną reakcją, co raz jeszcze potwierdziło defensywny charakter działań Włochów.

19 VII rozegrała się druga potyczka, zwana bitwą u przylądka Spada. Cztery brytyjskie niszczyciele: „Hyperion”, „Hero”, „Hasty” i „Ilex”, będące na patrolu u wybrzeży Krety, zostały zaatakowane przez włoskie lekkie krążowniki „Bartolomeo Colleoni” i „Giovanni delle Bande Nere”. Wobec przewagi przeciwnika wycofały się pod osłonę australijskiego lekkiego krążownika „Sydney”, oddalonego od miejsca ataku o 45 mil, którego eskortę stanowiły niszczyciele: brytyjski „Havock” i polski „Garland”. Kiedy „Giovanni delle Bande Nere” został trafiony z odległości 17 tys. m, „Sydney” skoncentrował ogień na drugim krążowniku i unieruchomił go, trafiając w agregat prądotwórczy. „Bartolomeo Colleoni” został dobity ogniem artyleryjskim i ośmioma torpedami przez niszczyciele. Korzystając z przewagi prędkości, pierwszy uszkodzony krążownik uciekł. Następnego dnia samoloty pokładowe lotniskowca „Eagle” dokonały nalotu na Tobruk. Zatopiono włoskie niszczyciele „Ostro” i „Nembo”. 17 VIII brytyjskie okręty liniowe „Warspite” i „Malaya” ostrzelały włoską bazę Bardija w Afryce Północnej, natomiast samoloty z lotniskowca „Eagle” zbombardowały port Bomba. Działania te zapoczątkowały niszczenie dróg, portów, baz i składów sprzętu, które miało opóźnić włoską ofensywę w Afryce Północnej. 13 IX 1940 r. wojska włoskie przekroczyły granicę Egiptu. Aby je powstrzymać, Brytyjczycy musieli zakłócić dostawy zaopatrzenia dla armii

włoskiej. Dostrzegli wówczas znaczenie Malty. Niestety, przed wojną nie przywiązywali zbyt wielkiej wagi do obrony tej wyspy oraz jej roli w zwalczaniu żeglugi przeciwnika. Teraz należało nadrobić zaniebdania, m.in. wzmocnić lotnictwo oraz obronę przeciwlotniczą. W bazie na wyspie stacjonowały jedynie okręty podwodne, które w ciągu dnia zanurzały się, aby uniknąć uszkodzenia lub zatopienia przez lotnictwo nieprzyjaciela. Bazowały tam również polskie okręty podwodne „Sokół” i „Dzik”.

15 VIII 1940 r. włoski okręt podwodny „Delfino” zatopił grecki krążownik „Elli”, a 28 X Włochy zaatakowały Grecję. Rozpoczął się nowy etap wojny na Morzu Śródziemnym. 29 X Wielka Brytania przystąpiła do zbrojnej interwencji, przetrzucając wojska z Egiptu do Grecji i na Kretę, która w tym czasie miała ogromne znaczenie strategiczne dla floty brytyjskiej.

11 X w pobliżu Malty zespół włoski składający się z 4 niszczycieli i 3 torpedowców podjął próbę zaatakowania konwoju. Jednakże Włosi na swej drodze napotkali brytyjski lekki krążownik „Ajax”, który ogniem artyleryjskim zatopił niszczyciel „Artigliere” i torpedowiec „Airone” oraz uszkodził kolejny torpedowiec „Ariel”, który następnego dnia zatopił ciężki krążownik „York”. Okręty włoskie pomimo przewagi odstąpiły od ataku torpedowego na „Ajaksa” i zaczęły się wycofywać. Po raz kolejny ujawniła się defensywna taktyka Włochów.

11 XI flota brytyjska siłami lotnictwa pokładowego dokonała nalotu na włoską bazę floty wojennej w Tarenzie. Przeprowadzone poprzedniego dnia rozpoznanie stwierdziło obecność w bazie 5 pancern-

ników, 14 krążowników i 27 niszczycieli. Uderzenia miały dokonać samoloty pokładowe z lotniskowców „Illustrious” i „Eagle”, jednakże z powodu awarii „Eagle” odplynął do bazy, przekazując swoje samoloty na „Illustrious”. Włoską bazę zaatakowały samoloty typu Fairey Swordfish, które z odległości 400–1200 m zrzuciły torpedy. Uszkodzone zostały pancerniki „Littorio” oraz „Caio Duilio” i „Conte di Cavour”. Wszystkie zostały podniesione, lecz do służby wróciły jedynie dwa pierwsze – uszkodzenia „Conte di Cavour” były zbyt duże. Poza tym uszkodzeniu uległy także ciężki krążownik i niszczyciel. W wyniku tego nalotu, który był pierwszym atakiem na okręty znajdujące się w bazie, flota włoska została znacznie osłabiona.

27 XI doszło do kolejnego spotkania obu flot 100 mil na południe od Sardynii. Rozpoznanie włoskie wykryło konwój zaopatrzeniowy z Gibraltaru na Maltę, składający się z 9 transportowców i silnego zespołu ochrony (krążownik liniowy „Renown”, lotniskowiec „Ark Royal”, 5 krążowników i 9 niszczycieli). Tymczasem z Aleksandrii wyruszyła na spotkanie z zespołem gibraltarskim również silna eskadra: okręt liniowy „Ramilles”, 2 krążowniki i 5 niszczycieli, która dotychczas nie została wykryta przez Włochów. Do zniszczenia brytyjskiego konwoju wysłali oni okręty liniowe „Vittorio Veneto” i „Giulio Cesare” w asyście 7 krążowników i 16 niszczycieli. Mając przewagę ogniową, dążyli do bezpośredniego starcia, jednakże utrudniały to samoloty pokładowe z „Ark Royal”. Włosi rozpoczęli walkę artyleryjską na dużym dystansie i przerywali ją podczas ataków lotniczych. Gdy zespoły brytyjskie się połączyły, eskadra włoska rozpoczęła odwrót, podczas którego była nękana przez samoloty. W wyniku tego starcia uszkodzone zostały: „Vittorio Veneto”, dwa krążowniki i niszczyciel.

Włoski niszczyciel klasy „Soldati”, najliczniejszej kiedykolwiek wybudowanej klasy okrętów włoskiej floty. Charakterystycznym elementem sylwetki okrętów tej klasy był pojedynczy, duży komin, wyprowadzający spaliny z wszystkich kotłów. Podobnie jak większość włoskich jednostek także i niszczyciele tej klasy dysponowały potężnymi maszynami, rozwijały bez większych problemów prędkość do 39 węzłów.





NIEMCY PRZYSTĘPUJĄ DO WOJNY NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM

Niemcy postanowili wesprzeć sojuszników w walce na Morzu Śródziemnym oraz uaktywnić flotę włoską. W tym celu pod koniec 1940 r. przebazowali na Sycylię X Korpus Lotniczy. Jednostka ta dotychczas brała udział w działaniach na terenie Norwegii, jej załogi miały duże doświadczenie w walce z celami morskimi. Już 10 I 1941 r. doszło do pierwszej bitwy pomiędzy lotnictwem niemieckim a okrętami brytyjskimi w pobliżu wyspy Pantelleria. Tego dnia zmieniała się eskorta konwoju zaopatrzeniowego na Maltę. W wyniku zmasowanego ataku niemieckich samolotów uszkodzony został lotniskowiec „Illustrious”, który odniósł tak duże uszkodzenia, że musiał zostać odesłany do remontu – przez Kanał Sueski, dookoła Afryki, do Stanów Zjednoczonych. Dzień później inne niemieckie samoloty atakują

i zatapiają krążownik „Southampton”. Zaskoczenie siłą ataków lotnictwa niemieckiego było tak duże, że Admiralacja brytyjska zaprzestała wysyłania konwojów zaopatrzeniowych na Maltę. Do maja obrońcy wyspy byli pozbawieni pomocy z zewnątrz, wyjątek stanowił mały konwój wysłany w marcu.

14 II pierwsze oddziały niemieckie wylądowały w Afryce, wzmacniając tym samym morale żołnierzy włoskich.

8 II 1941 r. brytyjski zespół z Gibraltar, składający się z okrętów liniowych „Malaya” i „Renown”, lotniskowca „Ark Royal”, lekkiego krążownika „Sheffield” i 10 niszczycieli, przeprowadził śmiałą i ryzykowną operację bezpośrednio u wybrzeży Włoch. Samoloty z lotniskowca zbombardowały rafinerię ropy pod Livorno, inna grupa zrzucała miny w porcie La Spezia, natomiast okręty liniowe ostrzelały Genuę. Ten brawurowy



Po zaangażowaniu się Niemców na akwenie Morza Śródziemnego znacznie wzrosła częstotliwość nalotów na Maltę. Na zdjęciu załoga maltańskiego dział przeciwlotniczego.



raid nie spotkał się z przeciwdziałaniem ze strony Włochów. Gdyby zespół brytyjski wracał tą samą trasą, doszłoby do spotkania z silnym zespołem włoskim – złożonym z okrętów liniowych „Vittorio Veneto”, „Giulio Cesare” i „Andrea Doria” oraz 3 ciężkich krążowników i niszczycieli – powrót odbył się jednak inną drogą. Zabrakło natomiast reakcji lotnictwa włoskiego.

Niemcy byli zaniepokojeni rozwojem sytuacji na Bałkanach – obawiali się, że po opanowaniu Grecji przez Wielką Brytanię roponośny rejon Ploeshti znajdzie się w zasięgu jej lotnictwa. Podczas spotkania w Meranie w dniach 13–14 II 1941 r. ustalono plan niemieckiego ataku na Grecję przy jednoczesnym przerwaniu zaopatrzenia Kreta i Grecji. Miała go przeprowadzić flota włoska, ściśle współdziałająca z lotnictwem włoskim i niemieckim. Włosi, wsparci moralnie i naciskani przez Niemców, zaczęli wykazywać większą aktywność. Przeprowadzili m.in. atak na okręty brytyjskie stacjonujące w pobliżu Kreta. 26 III sześć włoskich kutrów szturmowych (dzioby miały wypełnione materiałami wybuchowymi, które eksplodowały po zetknięciu z burtą okrętu) zaatakowały okręty brytyjskie. Atak zakończył się sukcesem, zatopiono dwa

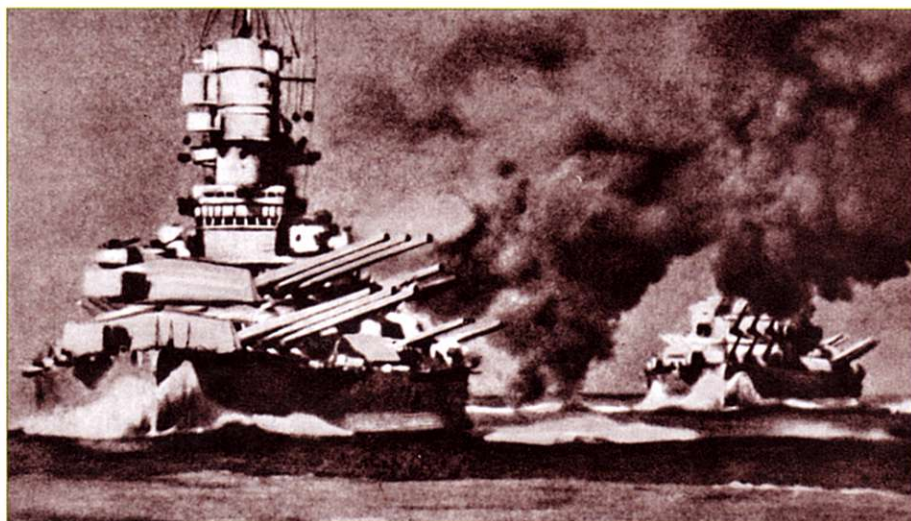
transportowce oraz mocno uszkodzono ciężki krążownik „York” (nie wrócił już do służby; 22 V został zniszczony, do tego czasu służył jako bateria przeciwlotnicza).

BITWA KOŁO PRZYŁĄDKA MATAPAN

28–29 III 1941 r. koło przylądka Matapan doszło do największej bitwy na Morzu Śródziemnym w czasie II wojny światowej. W celu powstrzymania zwiększonych dostaw do Grecji flota włoska wyszła w morze. Zespołem w składzie: okręt liniowy „Vittorio Veneto”, 6 ciężkich krążowników i 2 lekkie oraz 13 niszczycieli, dowodził adm. Angelo Iachino. Dzięki wczesnemu rozpoznaniu koncentracji okrętów włoskich Brytyjczycy mogli odpowiednio zareagować. Adm. Andrew

Mapa Morza Śródziemnego, na której zaznaczono trasy konwojów sojuszniczych i niemiecko-włoskich, a także główne bazy lotnicze i morskie. Sytuacja z czerwca 1942 r.

Cunningham wyszedł w morze na czele silnej eskadry składającej się z okrętów liniowych „Warspite”, „Barham” i „Valiant”, lotniskowca „Formidable” oraz 11 niszczycieli. Już na morzu miał do niej dołączyć zespół wiceadm. Henry’ego Pridhama-Wippella (4 lekkie krążowniki i 4 niszczyciele). Zespół ten jako pierwszy nawiązał kontakt ogniowy z wrogiem, dostał się pomiędzy włoskie krążowniki a „Vittorio Veneto”. Manewrując i stawiając zasłonę dymną, wycofał się z walki. W czasie tych manewrów zaatakowały samoloty z lotniskowca „Formidable” oraz pozostawione na



Włoskie okręty liniowe „Littorio” i „Vittorio Veneto” w czasie bitwy koło przylądka Matapan.

Wrak brytyjskiego krążownika „York”, zniszczonego w pobliżu Krety przed ewakuacją garnizonu tej wyspy.

okazała się bardzo kosztowna: alianci stracili 3 krążowniki („Gloucester”, „Fiji”, „Calcutta”), 6 niszczycieli („Juno”, „Greyhound”, „Kashmir”, „Kelly”, „Imperial” i „Hereward”) i 44 statki (222 824 BRT). Uszkodzenia odniosły: lotniskowiec „Formidable”, okręty liniowe „Barham”, „Valiant” i „Warspite”, 6 krążowników („Ajax”, „Naiad”, „Carlisle”, „Dido”, „Orion”, „Perth”) i 7 niszczycieli. Alianci stracili ok. 25 tys. żołnierzy, a Niemcy ok. 6,5 tys. Niemcy stracili także 220 samolotów, ale zdobyli wyspę, dzięki której mogli kontrolować wschodni rejon Morza Śródziemnego, aż do Egiptu. Wojska niemieckie okupowały Kretę do 8 V 1945 r.

OBRONA MALTY

Nadrzędnym zadaniem floty brytyjskiej stało się wzmocnienie sił lotniczych na Malcie. Wyspa była nieustannie bombardowana przez niemiecko-włoskie lotnictwo, obrona musiała odpierać liczne naloty. Załogi lotnicze, zmęczone i niezbyt liczne, startowały z na bieżący naprawianego lotniska. Cała jego

Oficer X Korpusu Lotniczego w tropikalnym umundurowaniu Luftwaffe. Mundury tego rodzaju wykorzystywano w Afryce Północnej, na Sycylii, we Włoszech, na Bałkanach, a w miesiącach letnich także w południowej części ZSRR.

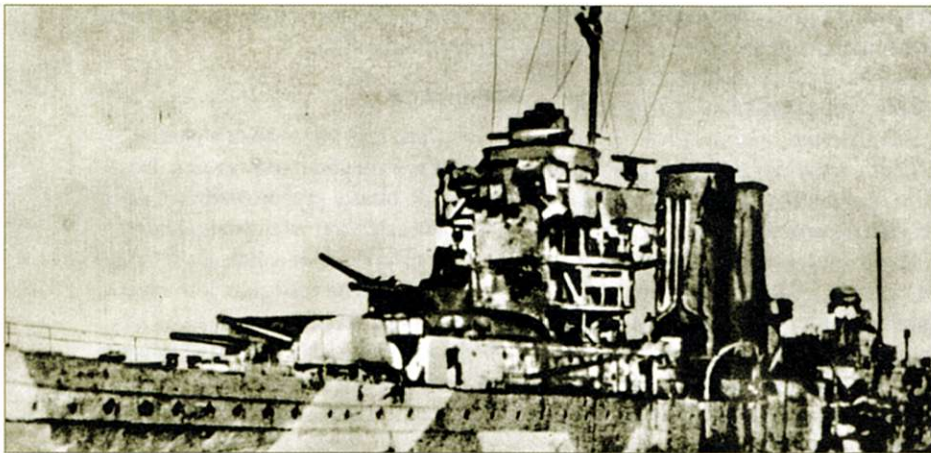
Krecie maszyny z uszkodzonego lotniskowca „Illustrious”. Atak lotniczy się powiódł, uszkodzony został włoski okręt liniowy, który ze zredukowaną szybkością skierował się do bazy. Samoloty brytyjskie uszkodziły i unieruchomiły włoski ciężki krążownik „Pola”. Wysłane mu na pomoc inne okręty dostały się pod ogień brytyjskich okrętów liniowych. Zatopione zostały włoskie ciężkie krążowniki „Fiume” i „Zara”, atak torpedowy włoskich niszczycieli został odparty. W pościg za nimi udały się niszczyciele „Havock” i „Stuart” i po krótkiej walce zatopiły dwa z nich – „Alfieri” i „Carducci”. Po bitwie niszczyciele „Jervis” i „Nubian” odnalazły „Polę”. Załogę zdjęto, a okręt zatopiono salwą torpedową. Zachowanie załogi włoskiego krążownika było przykładem załamywania się ducha walki we flocie faszystowskich Włoch.

GRECJA I JUGOSŁAWIA

Po napaści Niemiec na Jugosławię i Grecję i zajęciu tych państw sytuacja w rejonie Morza Śródziemnego zmieniła się na niekorzyść aliantów. Flota Jugosławii w większości się poddała i zasilila flotę włoską. Jedynie okręt podwodny „Nebojsa” przedostał się do Aleksandrii, natomiast niszczyciel „Zagreb” został samozatopiony 17 IV 1941 r. w bazie Kotor przez dwóch oficerów z załogi. Flota grecka w przeciwieństwie do jugosłowiańskiej aktywnie uczestniczyła w działaniach wojennych; straciła 4 niszczyciele, 6 torpedowców, okręt podwodny i mniejsze jednostki. Jeden z niszczycieli, „Vasilefs Georgios”, podniesiono, wyremontowano i wcielono do floty niemieckiej działającej

na Morzu Śródziemnym jako „ZG 3”. Krążownik „Elli” został zatopiony, gdy Grecja była jeszcze neutralna. Pozostałe okręty greckie (stary krążownik pancerny, 6 niszczycieli, 3 torpedowce i 5 okrętów podwodnych) przedostały się do Aleksandrii. W zaistniałej sytuacji podjęta została decyzja o ewakuacji z Grecji kontyngentu brytyjskiego oraz części wojsk greckich. Przeprowadzono ją w niezwykle trudnych warunkach. Część wojsk przetransportowano na Kretę, a część bezpośrednio do Egiptu. Pomimo pokonania Włochów w Afryce Wschodniej ich siły w Afryce Północnej, wzmocnione niemieckim Afrika Korps, przechodziły do kontrnatarcia. Sytuację pogarszało panowanie w powietrzu lotnictwa niemiecko-włoskiego. 7 IV nalot 11 samolotów Heinkel He 111 na grecki port Pireus spowodował olbrzymie straty. Jedna z bomb trafiła w statek mający na swym pokładzie amunicję, powodując eksplozję 250 t materiałów wybuchowych. Siła wybuchu była tak duża, że zatopiła 12 statków oraz 85 mniejszych jednostek pływających (lichtugi, małe żaglowce). Zniszczony został również port – jedyny dobrze wyposażony port przeladunkowy w Grecji.

W tej sytuacji doszło do walk o Kretę, które rozpoczęły się 20 V 1941 r. bombardowaniem stanowisk przeciwlotniczych i desantem powietrznym. Niemcy zamierzali opanować wyspę wyłącznie przy udziale lotnictwa, co przy słabym współdziałaniu floty włoskiej było słusznym rozwiązaniem. Jednocześnie stanowiło to zaskoczenie dla Brytyjczyków, którzy w działaniach obronnych oparli się na flocie, utrzymując słabsze lotnictwo. Bitwa o Kretę





Obsługa brytyjskiego działka przeciwlotniczego na Malcie pozuje do zdjęcia po odparciu niemieckiego nalotu.

infrastruktura była zniszczona, a warsztaty naprawcze praktycznie nie istniały. Gdy liczba samolotów gotowych do startu zmalała z 33 do 12, zastosowano nową praktykę – przerzut samolotów pokładowych. Lotniskowce podpływały do Malty na odległość lotu, z nich startowały samoloty, które następnie lądowały na lądzie. Pierwszej takiej operacji dokonano z pokładów „Ark Royal” i „Furious”, ubezpieczanych przez Force „H”. Dostarczono wówczas 48 myśliwców. W operacjach przerzutu samolotów uczestniczył również lotniskowiec „Victorious”. Pomimo ponoszonych strat liczba samolotów na wyspie wzrastała, jednakże nie tylko one były potrzebne do obrony – palący problem stanowił także brak żywności, lekarstw, paliwa i amunicji. Do zaopatrywania walczącej wyspy używano okrętów podwodnych, w tym tak dużych jak „Rorqual” i „Cachalot”, jednak miały one zbyt małą ładowność. Braki we wszelkich materiałach były tak duże, że w lipcu 1941 r. dostarczenie na Maltę większej ilości zaopatrzenia stało się sprawą bardzo pilną. Konwój z zaopatrzeniem wyszedł z Wielkiej Brytanii i po ośmiu dniach rejsu dotarł do Gi-

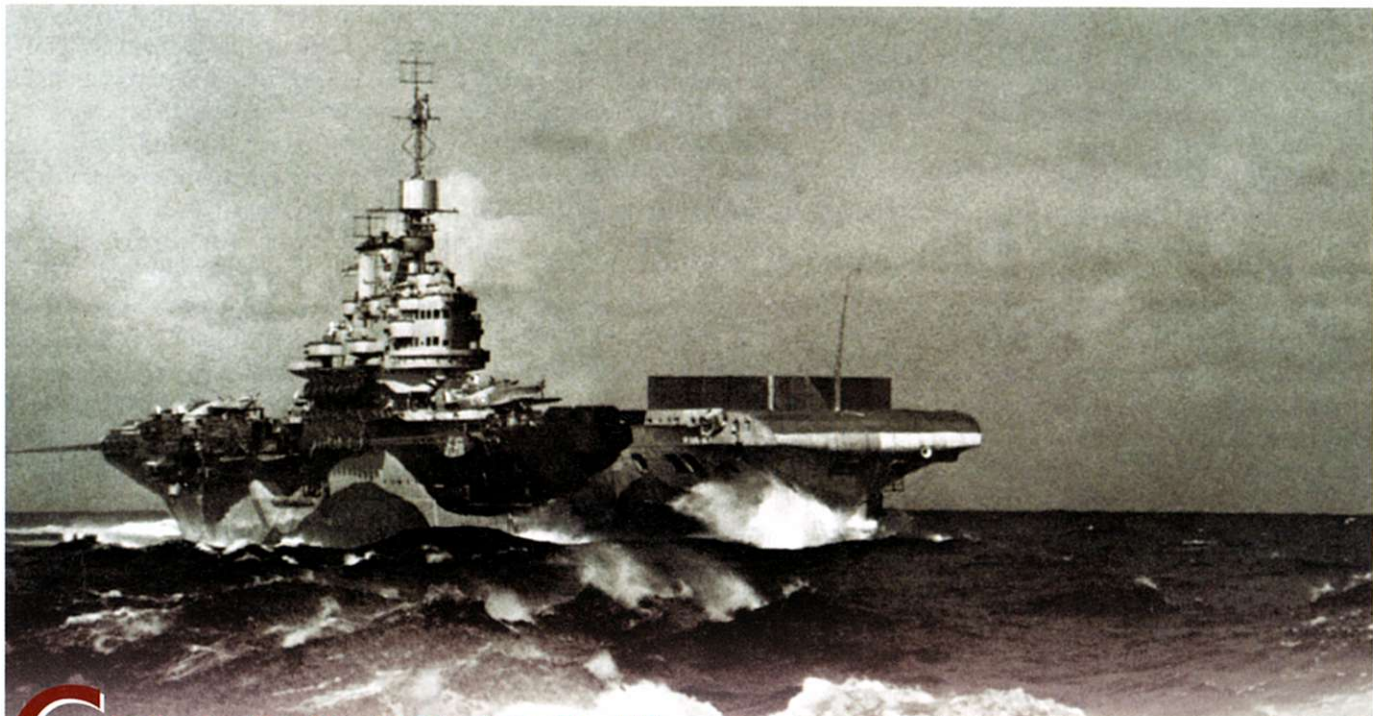
braltaru, skąd 21 VII udał się na Maltę. Był osłaniany przez Force „H”, wzmocnioną okrętem liniowym „Nelson” oraz lekkimi krążownikami „Edinburgh” i „Manchester” z Home Fleet. Z kolei eskadra brytyjska z Aleksandrii miała wykonać manewr dywersyjny, mający na celu odwrócenie uwagi przeciwnika od właściwej operacji. Dwa dni po wyjściu z Gibraltaru konwój został zaatakowany przez włoskie samoloty, które uszkodziły krążownik „Manchester” i niszczyciel „Fearless”. Pierwszy zawrócił do Gibraltaru, a drugi został zatopiony przez własne okręty. Konwój dotarł do portu przeznaczenia 24 VII, atakowany przez włoskie ścigacze bazujące na wyspie Pantelleria. Uszkodziły one jeden statek, który jednak udało się doholować. Okręty eskorty udające się w drogę powrotną na zachód zabrały ze sobą kilka pustych statków, które od siedmiu miesięcy czekały na możliwość wyjścia z portu. Admiralicja, zachęcona sukcesem – znanym jako operacja „Substance” – planowała już następny konwój. Tym razem akcja otrzymała kryptonim „Halberd”. Scenariusz pozostał ten sam, siły eskorty powiększone zostały o okręt liniowy „Prince of Wales” z Home Fleet. Wśród okrętów eskorty płynęły polskie niszczyciele „Piorun” i „Garland”. Konwój wyszedł z Gibraltaru 24 IX. Składał się z 3 okrętów liniowych, lotniskowca, 5 krążowników, 18 niszczycieli i 9 statków. Tym razem na spotkanie konwoju wyszły włoskie okręty liniowe „Vittorio Veneto” i „Littorio” w osłonie krążowników i niszczycieli. Lotnictwo włoskie i niemieckie zaatakowało konwój i zdołało uszkodzić „Nelsona”, który ze zredukowaną prędkością zawrócił do Gibraltaru. Osłaniały go w drodze powrotnej cztery niszczyciele (w tym oba polskie). „Rodney” i „Prince of Wales” wraz z okrętami eskorty popłynęły na spotkanie wrogiego zespołu. Włosi jednak po raz kolejny uniknęli walki, zwracając do bazy. Konwój ten, podobnie jak poprzedni, na wysokości Pantellerii zaatakowały włoskie ścigacze. Jeden ze statków został tak mocno uszkodzony, że nie można było go holować. Po zdjęciu załogi został zatopiony przez okręty eskorty. Był to ostatni konwój z zaopatrzeniem dla Malty w 1941 r. Doprowadzenie statków na

tę wyspę było niewątpliwym sukcesem sprzymierzonych.

TOBRUK

Oblężony Tobruk również wymagał zaopatrywania od strony morza. Do stawy do miasta przeprowadzano nocą. Rozładunek okrętów musiał się odbywać szybko i sprawnie, tak aby o świcie okręty były poza zasięgiem lotnictwa wroga, bazującego na Cyrenajce. Do wykonywania zadań zaopatrzeniowych skierowano szybkie stawiacze min „Abdiel” i „Latona”, niszczyciele „Stuart”, „Waterhen”, „Vendetta”, „Defender” oraz kilka statków, a wśród znajdował się polski okręt „Warszawa”. 11 VII podczas wykonywania misji zaopatrzeniowych zatonął od bomb lotniczych niszczyciel „Defender”, a 28 XII niemiecki okręt podwodny U-559 storpedował „Warszawę”. W lipcu 1941 r. flota brytyjska rozpoczęła operację wymiany oddziałów australijskich broniących dotychczas Tobruku, zastępując je oddziałami brytyjskimi oraz polską brygadą karpacką. Operację tę zakończono dopiero w październiku 1941 r.

Od 21 IX działania bojowe na Morzu Śródziemnym prowadziła Force „K”. W jej skład wchodziły lekkie krążowniki „Aurora” i „Penelope”, które dotarły z Wysp Brytyjskich, oraz niszczyciele „Lively” i „Lance” (dołączyły do zespołu w Gibraltarze). 9 XI zespół ten zaatakował dwa włoskie konwoje składające się z 10 statków, eskortowane przez 2 ciężkie krążowniki i 10 niszczycieli. Pomimo swej przewagi włoskie krążowniki oraz cztery niszczyciele opuściły konwoje. Atak brytyjskiego zespołu był błyskawiczny; zatopiono wszystkie statki i niszczyciel „Fulmine”. Po tym ataku operujący w pobliżu okręt podwodny „Upholder” zatopił drugi włoski niszczyciel, „Libeccio”. 24 XI zespół brytyjski zatopił dwa włoskie zbiornikowce dostarczające do Afryki paliwo dla Luftwaffe. Kolejnym sukcesem sprzymierzonych było zatopienie 13 XII koło przylądka Bon dwóch włoskich lekkich krążowników, „Alberico da Barbiano” i „Alberto di Giussano”, płynących do Trypolisu z ładunkiem benzyny lotniczej. Sprawcami pogromu włoskich okrętów były brytyjskie niszczyciele „Legion”, „Maori” i „Sikh” oraz holenderski „Isaac Sweers”.



CZARNE DNI ROYAL NAVY

Sukcesy floty brytyjskiej spowodowały, że na Sycylię ponownie przetrzucono jeden korpus lotniczy z frontu wschodniego. Jeszcze poważniejsze zagrożenie dla sprzymierzonych stanowiło kilkanaście U-Bootów, które przedarły się przez Cieśninę Gibraltarską i miały wspomóc włoską flotę. Włoskie okręty podwodne nie osiągnęły dotąd sukcesu w tej wojnie. W 1941 r. zatopiły kilka statków oraz krążownik i niszczyciel, przy stratach własnych 11 jednostek (38 od początku wojny do końca 1941 r.). 13 XI 1941 r. powracając do Gibraltaru Force „H” zaatakowały dwa U-Booty: U-205 i U-81. U-81 trafił torpedą lotniskowca „Ark Royal”, który pomimo prób uratowania zatonął następnego dnia zaledwie 25 mil od Gibraltaru. Po zatopieniu „Ark Royal” Flota Śródziemnomorska nie posiadała żadnego zdolnego do działań lotniskowca, a tym samym zespoły floty zostały pozbawione wsparcia lotniczego. Następne ciosy zadane przez U-Booty przyszły bardzo szybko. Już 25 XI w pobliżu

Krety U-331 storpedował okręt liniowy „Barham”. Zatonął on w ciągu kilku minut po eksplozji amunicji. 14 XII 30 mil od Aleksandrii U-557 zatopił lekki krążownik „Galatea”.

17 XII doszło do tzw. pierwszej bitwy pod Syrta. Silny brytyjski zespół, składający się z 3 lekkich krążowników i 14 niszczycieli, eskortował transportowiec z zaopatrzeniem, płynący z Aleksandrii na Maltę. Grupa natknęła się na zmierzający do Bengazi włoski konwój 4 statków, eskortowany przez bardzo silny zespół: okręty liniowe „Littorio”, „Andrea Doria” i „Giulio Cesare” oraz 2 ciężkie krążowniki i 10 niszczycieli. Po krótkiej wymianie ognia Włosi się wycofali. Dwa dni później w odległości 20 mil od Trypolisu zespół brytyjskich okrętów wszedł na pole minowe: najpierw lekki krążownik „Neptune”, a potem, pomimo zmiany kursu, idące za nim „Aurora” i „Penelope”. Pozbawiony możliwości manewrowania „Neptune” zdryfował na kolejne dwie miny i zatonął. Ciężko uszkodzoną „Aurorę” trzeba było odholować na Maltę, na-



Dwa włoskie okręty liniowe „Conte di Cavour” i „Giulio Cesare” sfotografowane u wybrzeża Krety.

tomiast lekko uszkodzona „Penelope” pozostała na miejscu. Na minę wpadł również niszczyciel „Kandahar”, spieszący z pomocą „Neptune’owi”. Dwa dni później po nieudanej próbie holowania uszkodzony okręt został zatopiony przez niszczyciel „Jaguar”. Również 19 XII brytyjska Flota Śródziemno-

morska doznała kolejnej porażki. Bazy w Aleksandrii zaatakowały trzy miniaturowe pojazdy podwodne, tzw. żywe torpedy, dostarczone w pobliże bazy przez włoski okręt podwodny „Sciré”. Po wodowaniu jednostki przedostały się do portu przez sieci przeciwtorpedowe, korzystając z ich otwarcia dla wchodzących niszczycieli, a następnie podplłynęły do okrętów liniowych „Queen Elizabeth” i „Valiant”. W wyniku eksplozji oba okręty osiadły na dnie i zostały na długo wyłączone z działań wojennych. Ciężko uszkodzony został też jeden zbiornikowiec i niszczyciel.

WIDMO KLĘSKI

Straty Royal Navy w 1941 r. odbiły się na jakości działań wojennych. Na to, by skutecznie zwalczać żeglugę nieprzyjaciela, a jednocześnie osłaniać własne transporty, siły sojuszników były zbyt wątłe. Flota włoska mimo poniesionych strat miała dużą moc, a w powietrzu przewagę zdobyło lotnictwo włosko-niemieckie. Na początku 1942 r. bombardowania Malty przybrały na sile – szczególnie intensywne były w marcu – a po nich miało nastąpić jej zdobycie. Pomimo blokady w styczniu na wyspę dotarły cztery transportowce, w lutym natomiast z trzech wysłanych nie przedostał się żaden. 17 I u wybrzeży Cyrenajki U-133 zatopił brytyjski niszczyciel „Gurkha”. Pomimo ruchliwości lekkie siły brytyjskie, którymi dowodził doświadczony kontradm. Philip Vian, nie były w stanie sprostać postawionym przed nimi zadaniom. Okręty podwodne oraz samoloty sprzymierzonych również nękały konwoje z zaopatrzeniem. Okręty zatopiły w styczniu osiem statków (22 131 BRT), a lotnictwo – dwa (18 839 BRT), jednak straty te nie były w stanie zahamować dostaw dla wojsk niemiecko-włoskich w Afryce Północnej. W lutym liczba zatopionych statków nieznacznie się zwiększyła (31 220 BRT), lecz stracono dwa okręty podwodne: „Tempest” i „P 38”. W marcu podjęto próbę wyprowadzenia z bombardowanej Malty lekkiego krążownika „Cleopatra” i niszczyciela „Kingston”, udaną pomimo intensywnego bombardowania. Na ich spotkanie wyszedł z Aleksandrii kontradm. Vian ze swoim zespołem, który został

zaatakowany przez U-Booty. Jeden z nich, U-565, zatopił 11 III okręt flagowy kontradmirała, którym był lekki krążownik „Naiad”. W marcu wrogie lotnictwo uszkodziło na Malcie kilka bazujących tam okrętów podwodnych, wśród nich polskiego „Sokoła” (25 III).

DRUGA BITWA POD SYRTĄ

21 III 1942 r. z Aleksandrii wyszedł kolejny konwój z zaopatrzeniem dla Malty. Składał się z 4 statków, a jego eskortę stanowiły 4 lekkie krążowniki – „Dido”, „Cleopatra”, „Euryalus”, „Carlisle” i 10 niszczycieli. Na morzu dołączyło 6 niszczycieli eskortowych z Tobruku. Z Malty na spotkanie wyszedł lekki krążownik „Penelope” i niszczyciel. Rozpoznanie lotnicze nieprzyjaciela zlokalizowało konwój na wysokości Tobruku, natomiast brytyjski okręt podwodny „P 36”, patrolujący okolice Tarentu, dostrzegł wychodzący z portu zespół włoski. Był to pancernik „Littorio” i 4 niszczyciele. Tymczasem z Messyny wyszły krążowniki ciężkie „Gorizia” i „Trento”, lekki krążownik „Giovanni delle Bande Nere” i 4 niszczyciele. Do pierwszej wymiany ognia doszło pomiędzy „delegowanymi” krążownikami brytyjskimi „Cleopatra” i „Euryalus” a zespołem krążowników włoskich. Pozostałe okręty brytyjskie zawróciły do osłony konwoju. Wymiana ognia nie przyniosła strat żadnej ze stron. Sytuacja stała się krytyczna, gdy do walki włączył się „Littorio”, jednak Włosi nie zdołali wykorzystać swojej przewagi. Okręty brytyjskie, mające znakomicie wyszkolone załogi, z determinacją stawiały czoła przeciwnikowi. Brytyjski dowódca postawił silną zasłonę dymną, zmuszając Włochów do wycofania się w obawie przed atakiem torpedowym. Pojedynek pomiędzy okrętem liniowym a zespołem brytyjskim również pozostał nierozstrzygnięty, włoskie pociski uszkodziły jedynie trzy niszczyciele. Brytyjczycy oprócz walki z włoskimi okrętami nawodnymi mieli za zadanie odpieranie ataków lotniczych oraz ewentualnych ataków okrętów podwod-

nych. Gdy konwój dochodził do Malty, włoskie lotnictwo przypuściło gwałtowne ataki. Zatopiono dwa statki u południowych wybrzeży wyspy, a kolejne dwa już w porcie La Valletta. Obrońcom wyspy udało się uratować część transportowanego zaopatrzenia.

To jednak nie koniec strat: 24 III 1942 r. na minie w pobliżu Malty zatonął niszczyciel eskortowy „Southwold”, 26 III samoloty włoskie i niemieckie zatopiły na Malcie niszczyciel „Legion”, również w tym samym dniu na północ od As-Sallum niemiecki okręt podwodny U-652 storpedował niszczyciel „Jaguar”. Niejako na otarcie łez 1 IV brytyjski okręt podwodny „Urge” storpedował krążownik „Giovanni delle Bande Nere”.



Brytyjski artylerzysta z okrętu liniowego „Warspite”, Morze Śródziemne, 1942 r.

Atak na konwój przewożący zaopatrzenie na Maltę, trafiony frachtowiec obserwowany jest z pokładu brytyjskiego okrętu wojennego.

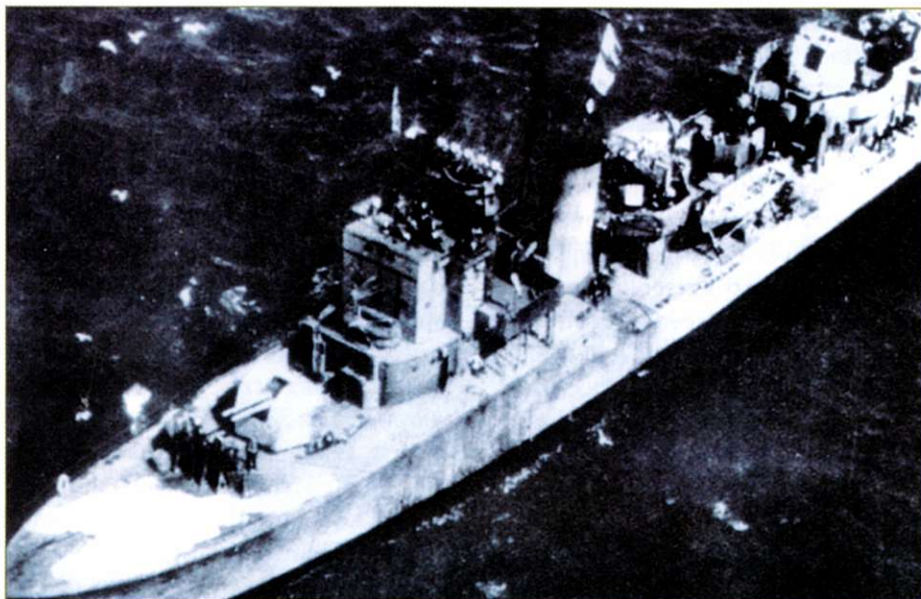
OBLĘŻENIE MALTY

Prowadzone codziennie naloty samolotów włoskich i niemieckich doprowadziły do zniszczeń nie tylko bazy morskiej i lotniska, lecz także zabudowań cywilnych. Nieprzyjaciel na lotnisku zniszczył ponad 120 samolotów oraz hangary i składy lotnicze. 1 IV w porcie zatonięły okręty podwodne „Pandora” i „P 36”, 5 IV kolejnego uszkodzenia doznał niszczyciel „Gallant” (stał uszkodzony w porcie od 1941 r.; później został zatopiony), 9 IV zatonął niszczyciel „Lance”, 11 IV uszkodzony został niszczyciel „Kingston” (później również zatopiony). Nad Maltą zaczęły się zbierać czarne chmury, Admiralicja brytyjska była nawet skłonna zrezygnować z niej jako bazy morskiej. Jednakże wbrew jej sugestiom adm. Cunningham i inni dowódcy nie uczynili tego. Zapadła natomiast decyzja o wycofaniu z Malty okrętów uszkodzonych, tzn. tych, które nadawały się do remontu i ponownego wcielenia do służby. Z wyspy wyszły do Gibraltaru niszczyciel „Havock” (6 IV wszedł na mieliznę u wybrzeży Tunezji), lekki krążownik „Penelope” i ORP „Sokół”. Do Aleksandrii wycofano 10. Flotyllę Okrętów Podwodnych, w której walczył polski okręt. Pomimo wyjścia okrętów z Malty naloty nieprzyjacielskiego lotnictwa nie słabły, zatonięły ostatnie



sprawne okręty, które pozostały w porcie – transportowiec i trałowce. Niezwykle zaciekle ataki lotnicze wroga całkowicie zniszczyły lotnictwo i siły morskie bazujące na Malcie. Sytuacja obrońców wyspy była tragiczna, brakowało żywności i lekarstw. Admiralicja brytyjska postanowiła, że w kwietniu nie zostanie wysłany konwój z zaopatrzeniem. Na decyzję tę wpłynęła obecność dużych okrętów niemieckich w Norwegii i obawa, że mogą próbować przedrzeć się na Atlantyk. Royal Navy nie dysponowała w tym czasie odpowiednią liczbą okrętów eskortowych oraz lotniskowców i okrętów liniowych do ich osłony. Na atlantyckim obszarze działań wojennych przebywał amerykański lotniskowiec

„Wasp”, który wpłynął na Morze Śródziemne i dostarczył na Maltę 46 samolotów myśliwskich Spitfire. Tylko kilka z nich przetrwało pierwsze dni walki, a 30 bezpośrednio po wylądowaniu zostało zniszczonych przez lotnictwo niemieckie. Pod koniec kwietnia sytuacja wyspy była tragiczna: Malta była praktycznie bezbronna, a jej mieszkańcy i obrońcy – wycieńczeni walką i nieustannymi nalotami. Nadszedł moment, w którym siły włosko-niemieckie mogły dokonać desantu i zająć wyspę przy minimalnych stratach. Dowództwo włoskiej marynarki wojennej preferowało przeprowadzenie operacji desantowej. Początkowo – kiedy lotnictwo i okręty bazujące na Malcie zakłócały transport zaopatrzenia dla armii w Afryce Północnej – za szybkim jej zdobyciem był również gen. Rommel. Zmienił jednak zdanie, gdy Malta przestała się liczyć jako baza morska i lotnicza. Uważał, że najpierw należy podjąć ofensywę przeciw wojskom brytyjskim w Afryce Północnej. Przeworsował swoje zdanie i desant na Maltę odłożono na koniec lipca. Sukces lotnictwa niemieckiego w walce z brytyjską flotą i lotnictwem uspił czujność dowodzących Luftwaffe w rejonie Morza Śródziemnego. Równocześnie ciężkie walki na froncie wschodnim i koncentracja sił przed wiosenną ofensywą spowodowały, że przerzu-



Polski niszczyciel eskortowy ORP „Kujawiak”.



ORP „Sokół” powraca do bazy po udanym patrolu bojowym. Na peryskopie wywieszono zdobyte bandery okrętów przeciwnika, a także „piracka” flaga Jolly Roger z symbolami przeprowadzonych akcji bojowych.

OPERACJE „HARPOON” I „VIGOROUS”

Z powodu poniesionych strat brytyjska marynarka wojenna ograniczyła swe działania na Morzu Śródziemnym. Malta w dalszym ciągu była izolowana przez wrogie lotnictwo i flotę, praktycznie nie otrzymywała zaopatrzenia – żywności, środków medycznych oraz sprzętu wojennego. Admiralicja brytyjska postanowiła wysłać na wyspę dwa konwoje, jeden z Gibraltaru – operacja „Harpoon”, a drugi z Aleksandrii – operacja „Vigorous”.

12 VI 1942 r. z Gibraltaru wyszedł konwój liczący 6 transportowców, eskortowanych przez lekki krążownik „Cairo” oraz 10 niszczycieli, 4 trałowce i 6 ścigaczy. Wśród tych okrętów był polski niszczyciel eskortowy ORP „Kujawiak” (dowódca – kmdr ppor. Ludwik Lichodziejewski). Osłonę konwoju stanowiły: okręt liniowy „Malaya”, lotniskowce „Argus” i „Eagle”, lekkie krążowniki „Kenya”, „Liverpool” i „Charybdis” oraz flotylla niszczycieli.

14 VI włoskie samoloty dokonały nalotu na konwój, zadając mu pierwsze straty. Uszkodziły krążownik „Liverpool” oraz zatopiły jeden statek. Niszczyciel „Antelope” odplynął do Gibraltaru z uszkodzonym krążownikiem na holu. Tego samego dnia zespół osłony opuścił konwój, udając się na zachód – do rejonu, w którym miał oczekiwać na powrót okrętów eskorty. Również 14 VI z Palermo wyszedł włoski zespół dwóch krążowników oraz pięciu niszczycieli i ruszył na spotkanie z konwojem. Do spotkania obu grup doszło 15 VI rano. Niszczyciele brytyjskie ruszyły do ataku torpedowego. Ogień z krążowników uszkodził dwa statki oraz niszczyciele „Partridge” i „Bedouin”, natomiast brytyjska torpeda trafiła włoski niszczyciel. Po tej akcji Włosi wycofali się i wrócili do bazy. W tym samym czasie do ataku przystąpiło ich lotnictwo, które w dwóch kolejnych nalotach zatopiło trzy statki. Konwój był nadal atakowany, lecz bezskutecznie. W odpieraniu włoskich ataków lotniczych okręty eskorty zostały wsparte przez samoloty startujące z Malty. Do La Valletty dotarły tylko dwa statki z zaopatrzeniem. 16 VI ORP „Kujawiak” podczas patrolu wokół Malty, spiesząc na pomoc uszko-

powoli zmieniać na korzyść sprzymierzonych. Był to okres przełomowy dla obrońców Malty, pomimo dalszych problemów z zaopatrzeniem zaczęli oni wierzyć w zmianę sytuacji na froncie.

cono tam część dywizjonów lotnictwa niemieckiego. Sytuacja na Wschodzie przyczyniła się także do zmniejszenia, a później całkowitego wstrzymania dostaw posiłków i zaopatrzenia dla Afriki Korps. Niemal jednocześnie z wycofaniem części lotnictwa niemieckiego z tego rejonu nastąpiła dostawa samolotów na Maltę. W tym celu z Gibraltaru wyszły lotniskowce: brytyjski „Eagle” i ponownie amerykański „Wasp”, a z ich pokładów wystartowały 64 samoloty. Maszyny wylądowały na wyspie 9 V. Kilka dni wcześniej na Maltę przybył szybki stawiacz min „Welshman”, który przywiózł niezbędne wyposażenie lotniskowe. Praktycznie powstawało nowe lotnisko. Trzeba pamiętać, że wraz z odesłaniem części dywizjonów niemieckich na front wschodni osłabła intensywność nalotów, a to pozwoliło walczącym na wyspie na odnowienie sił i wzmocnienie obrony. Do końca maja i w czerwcu lotniskowiec „Eagle” jeszcze trzykrotnie dostarczał samoloty na Maltę. Pomimo ponoszonych strat ich liczba wzrosła do 136. Sytuacja na Morzu Śródziemnym zaczęła się bardzo

W kwietniu i maju Royal Navy straciła trzy okręty podwodne: „Upholder” – trafiony przez włoski torpedowiec 14 IV w rejonie Trypolis, „Urge” – zatopiony 6 V we wschodniej części Morza Śródziemnego przez włoski torpedowiec (lub 28 IV w tym samym rejonie od wybuchu miny) i „Olympus” – 8 V koło Malty, wszedł na minę.

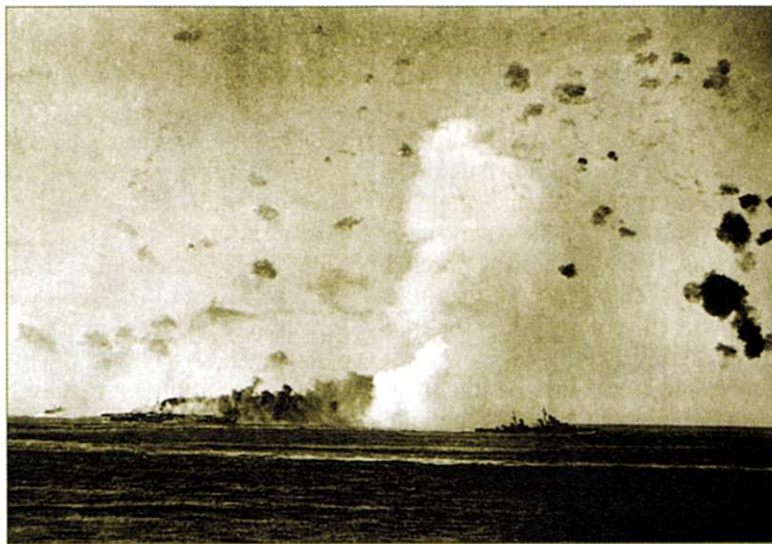
11 V z Aleksandrii wyszedł dywizjon niszczycieli brytyjskich, dowodzony przez kmdr. A. L. Polanda, którego celem było zniszczenie włoskiego konwoju płynącego do Bengazi. Zespół wykryły samoloty zwiadowcze, a po południu zaatakowały go formacje lotnictwa niemieckiego z Krety. Na południe od tej wyspy doszło do bitwy powietrzno-morskiej. Jako pierwszy z zespołu zatopiony został „Lively”, a niedługo po nim „Kipling”. Jedyny nieuszkodzony w bitwie niszczyciel, „Jervis”, wziął na hol ciężko uszkodzonego „Jackala”, by dotrzeć z nim do Aleksandrii. Jednakże następnego dnia holowanie trzeba było przerwać, „Jackal” został samozatopiony, a „Jervis” z uratowanymi członkami załóg pozostałych okrętów wrócił do bazy.

dzonemu niszczycielowi eskortowemu „Badsworth”, wszedł na minę i zatonął. Niemal w tym samym czasie na Maltę dotarł szybki stawiacz min „Welshman” z zaopatrzeniem dla samolotów (paliwo i amunicja).

Natomiast 11 VI rozpoczęła się operacja „Vigorous” – tego dnia z Port Saidu wyszedł konwój 4 statków w eskorcie 7 niszczycieli eskortowych, obierając początkowo kurs na Tobruk, aby odwrócić uwagę przeciwnika i go zmylić. 13 VI z Port Saidu i Hajfy wypłynęło 7 statków, a z Aleksandrii – zespół osłony składający się z 7 krążowników i 17 niszczycieli. Samoloty włoskie zaatakowały już 13 VI i zatopiły jeden statek, a drugi uszkodziły. Następnego dnia Włosi powtórzyli swój sukces. Z ich baz wyszedł zespół w składzie: okręty liniowe „Littorio” i „Vittorio Veneto”, 4 krążowniki i 12 niszczycieli, i zajął pozycję na drodze konwoju. Dowodzący operacją na morzu kontradm. Vian uzyskał zgodę na zawrócenie. W czasie tego manewru zaatakowały ścigacze włoskie, uszkadzając lekki krążownik „Newcastle” i niszczyciel „Hasty”. W następstwie tego uszkodzenia niszczyciel został sa-

Port La Valletta na Maltcie, obiekt ciężkich niemiecko-włoskich bombardowań.

Moment trafienia HMS „Indomitable” eskortującego w ramach operacji „Pedestal” konwój WS-21S.



mozatopiony. 15 VI samoloty włoskie dokonały nalotu na konwój, uszkadzając lekki krążownik „Birmingham” oraz niszczyciel „Airedale”, który spotkał taki sam los jak „Hasty’ego”. W tym samym czasie zespół włoski zaatakowały samoloty brytyjskie, uderzając ciężki krążownik „Trento”. Został on zatopiony tego samego dnia przez brytyjski okręt podwodny „Umbra”. Podczas powrotu do Aleksandrii konwój był jeszcze atakowany przez włoskie lotnictwo, które uszkodziło australijski niszczyciel „Nestor” (samozatopiony następnego dnia, tj. 16 VI). Ostateczny cios konwojowi zadał niemiecki okręt podwodny U-205,

topiąc lekki krążownik „Hermione”. Po tej porażce Brytyjczycy nie wysyłali konwojów z zaopatrzeniem dla Malty ze wschodu, dopóki nie uzyskali kontroli nad wybrzeżem libijskim.

Przełom w działaniach na Morzu Śródziemnym stanowiło powstrzymanie niemiecko-włoskiej ofensywy w Afryce Północnej pod El-Alamejn. Na tyle odwróciło to uwagę przeciwnika od Malty, że możliwe stało się w miarę spokojne usunięcie uszkodzeń spowodowanych bombami na lotnisku oraz oczyszczenie z min podejść do La Valletty. Dokonały tego bazujące na wyspie trałowce. Po tej operacji powróciła z Aleksandrii 10. Flotylla Okrętów Podwodnych.





Holowniki zgromadzone przy ciężko uszkodzonym, lecz nadal pełnym paliwa amerykańskim zbiornikowcu „Ohio”, wprowadzają go do portu w La Valletcie, sierpień 1942 r.

W tym też czasie straty ponieśli przeciwnicy – 2 V brytyjskie niszczyciele i samoloty zatopiły U-74, natomiast U-573, uszkodzony 1 V przez samoloty, zawiązał następnego dnia do Kartagenu, gdzie został internowany, a potem sprzedany przez Niemców Hiszpanii (od 2 VIII służył jako „G 7”). Natomiast 11 VII brytyjskie patrolowce zatopiły włoski okręt podwodny „Ondina”. Inny okręt – „Perla” – został zdobyty 9 VII 1942 r. w rejonie

Bejrutu przez brytyjską korwetę „Hyacinth”.

Później wcielono go do służby w Royal Navy jako „P 712”.



Major włoskich Sił Powietrznych w letnim mundurze wykonanym z białej bawełny, kombinezon w wersji jednoczęściowej. Oznaka stopnia na mankietach rękawów, na lewej piersi naszywka dywizjonu, w którym służył lotnik.

OPERACJA „PEDESTAL”

Ze względu na ciężką sytuację Malty i w wyniku niepowodzenia operacji „Vigorous” Admiralicja brytyjska była zmuszona do przeprowadzenia operacji „Pedestal” – następnej dostawy zaopatrzenia dla wyspy. Konwój składał się z 14 statków osłanianych przez okręty liniowe „Rodney” i „Nelson”, lotniskowce „Victorious”, „Indomitable”, „Eagle” i „Furious”, 7 krążowników i 17 niszczycieli. Operacja ta posłużyła jednocześnie do przerzutu samolotów na Maltę; miał je na swoim pokładzie „Furious”, eskortowany przez 8 niszczycieli.

W akcji brało udział również 8 okrętów podwodnych, których zadaniem było patrolowanie rejonów wokół baz włoskich. Operacją „Pedestal” dowodził wiceadm. Edward Neville Syfret. 10 VIII konwój przeszedł przez Cieśninę Gibraltarską. Tego samego dnia z Aleksandrii wyszedł konwój, który miał ściągnąć na siebie uwagę włoskiego lotnictwa i po krótkim rejsie zawrócić do bazy. Transport został bardzo szybko wykryty przez rozpoznanie lotnicze nieprzyjaciela i od tej chwili był cały czas obserwowany. Na skutek nie trzeba było długo czekać – 11 VIII niemiecki okręt podwodny U-73 storpedował lotniskowiec „Eagle”. Zaciekle ataki włoskich samolotów 11 i 12 VIII nie spowodowały większych strat. 12 VIII niszczyciele eskorty zatopiły atakujący konwój włoski okręt podwodny „Cobalto”. 12 VIII w następnym nalocie włoskich samolotów uszkodzony został lotniskowiec „Indomitable”. Lotniskowiec „Victorious” wziął na swój pokład ura-

towne samoloty z zatopionego „Eagle” i uszkodzonego „Indomitable”. Już po odłączeniu się sił głównych w Cieśninie Sycylijskiej ponownie zaatakowały okręty podwodne; włoski „Axum” uszkodził brytyjski lekki krążownik „Cairo”, który później został samozatopiony, torpedy trafiły także lekki krążownik „Nigeria”. Równocześnie z okrętami podwodnymi konwój zaatakowały ścigacze torpedowe i uszkodziły lekki krążownik „Manchester” (również samozatopiony). 13 VIII konwój – a raczej to, co z niego zostało – dotarł do portu przeznaczenia. Do La Valletty wpłynęło pięć statków. Dostarczenie zaopatrzenia na obłożoną wyspę dużo kosztowało Royal Navy, ale na podkreślenie zasługuje przede wszystkim odwaga załóg. Przykładem może być amerykański zbiornikowiec „Ohio”, który został doholowany do portu przez niszczyciel i dwa trałowce. Płonął, nie miał możliwości manewrowania, był praktycznie wrakiem, ale jego ładunek był bezcenny – pozwolił na kontynuowanie walki oraz zwalczanie żeglugi nieprzyjaciela. W oczekiwaniu kolejnego dużego transportu Maltańczykom musiały wystarczyć mniejsze ilości zaopatrzenia dostarczane przez przystosowane do tego okręty podwodne.

Należy wspomnieć o jeszcze jednej akcji przeprowadzonej przez Brytyjczyków w Afryce Północnej. Była to próba wysadzenia desantu w zdobytym przez Niemców Tobruku (operacja „Agreement”). 13 IX z Aleksandrii wypłynęły niszczyciele „Zulu” i „Sikh”, a wcześniej 21 ścigaczy. Wszystkie jednostki miały na pokładach 500 żołnierzy. Zespół był osłaniany przez lekki krążownik „Coventry” i niszczyciele eskortowe. Z całego zespołu jedynie dwa ścigacze zdołały wysadzić desant, pozostałe zostały zatopione. „Sikh” podjął próbę przedarcia się do portu i wsparcia ścigaczy, lecz sam został zatopiony. Lotnictwo niemieckie zatopiło krążownik „Coventry” i niszczyciel „Zulu”. Był to tragiczny finał źle przygotowanej operacji desantowej.



DZIAŁANIA MORSKIE OD OPERACJI „TORCH” DO KAPITULACJI WŁOCH

Plan lądowania we francuskiej Afryce Północnej został opracowany wspólnie przez sztaby brytyjski i amerykański. Dowódcą sił morskich został brytyjski adm. Andrew Cunningham. Desant rozpoczął się 8 XI 1942 r. W czasie przejścia konwojów z wojskami wykryło je kilka U-Bootów, z których dwa zostały zatopione (U-599 i U-216) przez okręty eskorty i samoloty patrolowe. Desant w rejonie Algieru, tj. w okolicach przylądka Sidi Ferruch i pod Castiglione, przebiegał przy słabym oporze ze strony wojsk francuskich, jedynie silny prąd morski był powodem dużych strat – 98 ze 104 barek desantowych. Natomiast atak na sam Algier napotkał większy opór. Szczególnie gęsto ostrzeliwane były okręty (przez baterie dział artylerii nadbrzeżnej, umieszczone w fortach strzegących wejścia do portu). Niszczyciele brytyjskie „Malcolm” i „Broke”, idąc z pełną prędkością, podjęły próbę przerwania sieci zagrodowych strzegących wejścia do portu. Po kilku próbach „Broke” wszedł do portu i wysadził desant, ale sam został zatopiony przez

działa artylerii nadbrzeżnej. Po ostrzale artylerii okrętowej działa forteczne przerywały ogień, a wkrótce potem francuscy żołnierze zaprzestali oporu. W rejonie Algieru w działaniach uczestniczyły polskie transportowce wojska, dawne statki pasażerskie „Batory” i „Sobieski” oraz niszczyciel „Błyskawica”.

Lądowanie w okolicach Oranu, w rejonie przylądka Fegalo i pod Les Andalouses oraz koło Arzew, przebiegało bez większych zakłóceń ze strony wojsk francuskich. Natomiast lądowanie w samym Oranie spotkało się z oporem Francuzów. Jako pierwsze do portu miały wejść dwa ścigacze i postawić zasłonę dymną, natomiast sforsowanie wejścia do portu należało do dwóch eskortowców. Wsparcie ogniowe miał zapewnić lekki krążownik „Aurora”. Oba eskortowce (były amerykańskie kutry straży przybrzeżnej – Coast Guard – przekazane Wielkiej Brytanii w 1941 r. w ramach Lend-Lease Act) zostały zatopione: „Hartland” przez działa artylerii nadbrzeżnej i niszczyciel „Typhon”, a „Walney” przez niszczyciele

„Epervier” i „Tramontane”. Wieczorem z portu wyszedł zespół okrętów francuskich, który dostał się pod silny ostrzał okrętów brytyjskich. „Aurora” zatopiła „Tramontane”, a uszkodzony niszczyciel „Tornado” załoga osadziła na mieliźnie. Brytyjski niszczyciel „Brilliant” zatopił francuski awizo-trałowiec „Surprise”. Do Oranu wrócił jedynie „Typhon”. Do ataku przeciw flocie inwazyjnej wyszły też trzy francuskie okręty podwodne, z których „Actéon” i „Argonaute” zostały zatopione przez niszczyciele brytyjskie „Westcott” i „Achates”. Trzeci, „Frensel”, schronił się w Tulonie. W nocy z 8 na 9 XI próbę wyjścia z Oranu ponownie podjęły „Epervier” i „Typhon”. Pierwszy z nich został zatopiony przez „Aurorę” i „Jamaicę”, a drugi zawrócił do portu. 9 XI dowodzący flotą francuską w Oranie wydał rozkaz samozatopienia znajdujących się tam jednostek.

Aby zabezpieczyć się przed ewentualnym atakiem ze strony floty włoskiej, rejon portów nieprzyjacielskich były patrolowane przez okręty podwodne. Jednemu z nich, „Unruffled”, udało się



torpedami uszkodzić włoski lekki krążownik „Attilio Regolo”.

Łądowanie pod Casablanką było trudniejsze niż pod Algierem i Oranem. Zdobycie tego miasta atakiem frontalnym okazało się niemożliwe ze względu na jego silne umocnienie oraz bazujące tam ciężkie okręty. Tak jak poprzednio wysadzono desanty w okolicy – w Mehdi, Fedali i Asfi. W Casablance bazował nieukończony okręt liniowy „Jean Bart”, lekki krążownik „Primauguet”, 11 niszczycieli, 11 okrętów podwodnych oraz ok. 20 mniejszych jednostek. Ponadto w Dakarze stacjonowały okręt liniowy „Richelieu” i 3 krążowniki. W rejonie Casablanki operowała flota amerykańska. Jej niszczyciele „Bernadou” i „Cole” miały za zadanie przerwać sieci torpedowe i wejść do portu Asfi. Mimo ostrzału artylerii nadbrzeżnej zdołały wysadzić desant. Opór stawiały okręty francuskie; lekki krążownik „Primauguet” i 6 niszczycieli stoczyły bitwę z okrętami amerykańskimi. Przewaga floty Stanów Zjednoczonych była olbrzymia i w krótkim czasie zespół francuski przestał istnieć. „Primauguet” i niszczyciele „Fogueux”, „Boulonnais”, „Frondeur” oraz „Brestois” zostały zatopione, a pozostałe niszczyciele – „Milan” i „Albatros” załogi osadziły na mieliźnie. W akcji przeciw

Port w Tulonie, rano 27 XI 1942 r. Francuskie załogi osadziły na dnie basenu portowego niszczyciele typu „Le Hardi”, by zapobiec ich przejściu przez Niemców.

Załoga włoskiego samolotu omawia szczegóły zadania przed startem. Lotnictwo włoskie pozostawało istotnym zagrożeniem dla morskich sił sprzymierzonych aż do momentu kapitulacji Włoch.

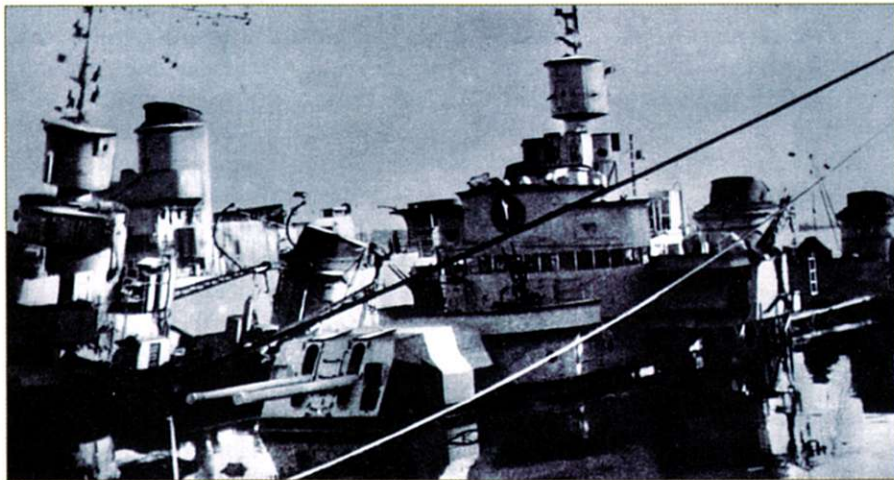
flocie amerykańskiej brało udział osiem francuskich okrętów podwodnych stacjonujących w Casablance. Po starciu z okrętami US Navy tylko „Orphée” zdołał powrócić, „Antiope” i „Amazonie” wycofały się do Dakaru, natomiast pozostałe – „Méduse”, „Sibylle”, „Sidi Ferruch”, „Conquerant” i „Tonnant” – do 15 XI zostały zatopione. W Casablance w wyniku ostrzału prowadzonego przez okręty amerykańskie, w tym okręt liniowy „Massachusetts” posiadający działa kalibru 406 mm, uszkodzony został „Jean Bart”, a okręty podwodne „Oréade”, „Amphitrite” i „Psyche” zatopiono. 10 XI adm. Jean François Darlan wydał rozkaz zaniechania oporu. Reakcja państw Osi na lądowanie sprzymierzonych we francuskiej Afryce Północnej była spóźniona. Pomimo tego U-Booty zniszczyły kilka transportowców z wojskiem i zaopatrzeniem oraz okrętów pomocniczych. U-155 zatopił na zachód od Gibraltaru lotniskowiec eskortowy „Avenger”. Od torped U-431 zginęły niszczyciele: brytyjski „Martin” (zatopiony 10 XI) i holenderski „Isaac Sweers” (zatopiony 13 XII). Ceną za te sukcesy była strata ośmiu niemieckich okrętów podwodnych.

TULON 27 XI 1942 R.

Był to istotny moment w historii wojny na Morzu Śródziemnym. Tego dnia bez stoczenia żadnej bitwy została zatopiona flota przedstawiająca dużą wartość bojową, choć do tej pory stojąca bez-

czynnie. Były to jednostki w większości nowoczesne, niektóre zbudowane tuż przed wojną.

Po opanowaniu przez wojska sprzymierzone francuskiej Afryki Północnej Niemcy i Włochy postanowiły zająć pozostałą część Francji. Niemcy opanowały tereny na kontynencie, a Włochy Korsykę. Tragedia floty francuskiej dopełniła się 27 XI 1942 r. W tym dniu niemieckie jednostki wkroczyły do Tulonu z zamiarem przejęcia przebywającej tam floty francuskiej. Choć adm. Darlan usiłował nakłonić dowodzącego eskadrą adm. Jeana de Laborde do przejścia z flotą do Dakaru, on podjął decyzję o pozostawieniu floty w Tulonie – takie stanowisko zajął rząd marsz. Philippe’a Pétaina w Vichy. W obliczu zbliżania się w szybkim tempie niemieckich jednostek pancernych dowodzący flotą zdecydował o jej samozatopieniu. Na dnie portu w Tulonie znalazły się okręty liniowe „Dunkerque”, „Strasbourg” i „Provence”, lotniskowiec „Commandant Teste”, ciężkie krążowniki „Algérie”, „Colbert”, „Dupleix” i „Foch”, lekkie krążowniki „La Galissonnière”, „Marseillaise” i „Jean de Vienne”, 29 niszczycieli, 3 torpedowce, 16 okrętów podwodnych oraz 21 okrętów pomocniczych. Z Tulonu wyszły 4 okręty podwodne, z których „Iris” został internowany w Barcelonie, a „Casabianca”, „Le Glorieux” i „Marsoin” doszły do Algieru. Część okrętów francuskich, m.in. krążowniki lekkie „Jean de Vienne” i „La Galissonnière”, podnieśli Włosi z zamiarem wcielenia ich do swojej floty. Pod francuską banderę jeszcze w czasie wojny wróciły niszczyciele „Tigre” i „Trombe” (pływały jako włoskie „FR 23” i „FR 31”). Oprócz





Niemiecki samolot rozpoznawczy Arado Ar 196A-3 z 2./SAGr 125 przygotowuje się do startu latem 1943 r. W tym okresie w pierwszej linii służyły już jedynie nieliczne samoloty tego typu, Ar 196 był też ostatnim produkowanym seryjnie i wykorzystywanym bojowo wodnosamolotem europejskim.

ostatnich dwóch pod włoską banderą pływały niszczyciele „Panther” (włoski „FR 22”), „Lion” (włoski „FR 21”), okręty podwodne „Phoque” (włoski „FR 111”) i „Dauphin” (włoski „FR 115”) oraz liczne mniejsze okręty i jednostki pomocnicze. Dalsze losy jednostek francuskich były rozmaite – część z nich została zniszczona w wyniku działań wojennych, część zatopili Włosi w 1943 r. lub przejęli Niemcy (niektóre w składzie Kriegsmarine walczyły do końca wojny).

ROZWÓJ OFENSYWY SPRZYMIERZONYCH

Sytuacja Malty się poprawiła, gdyż inicjatywę przejęli sprzymierzeni. Konwoje nieprzyjaciela były atakowane przez lotnictwo bazowe z Malty, francuskiej Afryki i Egiptu. Wznowiła swoje działania Force „K”, do której należały brytyjskie lekkie krążowniki „Dido” i „Euryalus”, 4 niszczyciele i kutry torpedowe. Na przełomie listopada i grudnia wyspa otrzymała zaopatrzenie w takiej ilości, że pozwoliło to rozwiązać dotychczasowe problemy.

Pod koniec 1942 r. lotnictwo sprzymierzonych nasiliło ataki lotnicze na porty i bazy nieprzyjaciela. Po amerykańskim nalocie na Neapol 4 XII zatonął lekki krążownik „Muzio Attendolo”. Naloty zmusiły flotę włoską do wycofania się z baz położonych na południu do leżących w północnej części kraju. Jednak walka trwała – w grudniu zaginął okręt podwodny „Traveller”, 12 XII okręty włoskie zatopiły „P 222”, a 25 XII „P 48”. 2 XII włoskie samoloty torpedowe zatopiły brytyjski niszczyciel „Quentin”.

ROK 1943

W nocy z 2 na 3 I 1943 r. z Malty wyszły brytyjskie okręty podwodne „Thunderbolt” i „Trooper”. Miały na pokładzie „żywe torpedy” „Chariot”, a ich celem było Palermo. Na redzie tego włoskiego portu „żywe torpedy” zostały zwodowane i już samodzielnie weszły do portu. Za pomocą ładunków wybuchowych uszkodziły włoski lekki krążownik „Ulpio Traiano” i transportowiec. Załogi dwóch torped zginęły.

Zajęcie Trypolisu (23 I), oczyszczenie go z min i wraków pozwoliło flocie sprzymierzonych na korzystanie z tego dużego i dobrze wyposażonego portu.

16 III doszło do potyczki pomiędzy włoskimi torpedowcami eskortującymi konwój – „Cigno” i „Cassiopea” – a brytyjskimi niszczycielami „Pakenham” i „Paladin”. W wyniku tego starcia zatonęły „Cigno” i „Pakenham”.

4 V niszczyciele „Nubian”, „Paladin” i „Petard” zatopiły statek transportowy i torpedowiec „Perseo”. Straty włoskie pomiędzy listopadem 1942 a majem 1943 r. to ciężki krążownik „Trieste”, lekkie krążowniki „Ulpio Traiano” i „Muzio Attendolo”, 13 niszczycieli, 13 torpedowców i 22 okręty podwodne. Niemcy w tym samym okresie stracili niszczyciel „Hermes” (były grecki „Vasilefs Georgios”) i 13 okrętów podwodnych. 5 VI lotnictwo alianckie zaatakowało również La Spezie – bazę włoskiej floty – uszkadzając m.in. okręty liniowe „Vittorio Veneto”, „Littorio” i „Roma”.

Przed planowanym lądowaniem na Sycylii konieczne było zajęcie włoskich wysp Pantelleria, Lampedusa i Linosa. Szczególnie trudna do zdobycia była silnie ufortyfikowana i uzbrojona Pantelleria. Na przełomie maja i czerwca bombardowano ją z morza i powietrza. 11 VI pod osłoną samolotów, a także krążowników „Newfoundland”, „Aurora”, „Orion” i „Penelope” oraz 8 niszczycieli wysadzono desant. Po krótkiej walce jeszcze tego samego dnia włoski garnizon wyspy poddał się. Następnego dnia wymienione krążowniki i 6 niszczycieli, wsparte przez lotnictwo, zaatakowały Lampedusę. Po krótkim ostrzale garnizon wyspy poddał się tego samego dnia. 13 VI ciężki krążownik „Newfoundland” oraz niszczyciel „Nubian” podplynęły do wyspy Linosa. Obrońcy bez walki wywiesili białe flagi. Również

bez żadnych problemów 14 VI odbyło się zajęcie sąsiedniej wyspy Lampione.

KAPITULACJA WŁOCH

10 VII nastąpiło rozpoczęcie operacji „Husky”. Była to pierwsza zaplanowana na tak dużą skalę akcja desantowa. Do przewiezienia olbrzymiej liczby wojska i sprzętu wyznaczono ponad 2,5 tys. okrętów desantowych i transportowców (w tym polskie jednostki: „Batory”, „Sobieski”, „Kościuszko”, „Tobruk” i „Narwik”). Osłonę tej operacji miały zapewnić 282 okręty bojowe, wśród nich niszczyciel „Piorun”, niszczyciele eskortowe „Ślązak” i „Krakowiak” oraz okręty podwodne „Sokół” i „Dzik”. Najwięcej okrętów na potrzeby operacji oddała Royal Navy – 1645 jednostek różnego przeznaczenia (bojowe, desantowe i transportowe), następna w kolejności była US Navy – 945 jednostek. Udział w lądowaniu na Sycylii brały także okręty belgijskie, holenderskie, greckie, norweskie i australijskie. Jednostki były atakowane przez okręty podwodne wroga, jego lotnictwo oraz lekkie siły nawodne, jednak przy tak silnej osłonie ataki te nie przyniosły spodziewanych skutków – zatopiono ok. 20 okrętów i transportowców oraz uszkodzono kilkadziesiąt, w tym m.in. lotniskowiec „Indomitable”, monitor „Erebus”, krążowniki „Newfoundland” i „Cleopatra”. Sprzymierzeni zniszczyli w tym okresie 3 niemieckie okręty podwodne oraz 9 włoskich. Jeden

z nich, „Bronzo”, został zdobyty 12 VII koło Augusty przez okręty brytyjskie. Służył później w Royal Navy jako „P 714”.

Zdobycie Sycylii było początkiem upadku faszystowskich Włoch. 25 VII 1943 r. Benito Mussolini został aresztowany, a jego partia rozwiązana. Na czele włoskiego rządu stanął marsz. Pietro Badoglio. Od końca lipca 1943 r. prowadzono rokowania, w wyniku których ustalono warunki kapitulacji Włoch. 3 IX zostało zawarte zawieszenie broni, które ogłoszono dopiero 8 IX. Dzień później z portu La Spezia wyszedł silny zespół floty włoskiej w składzie: okręty liniowe „Roma”, „Vittorio Veneto” i „Italia” (były „Littorio”), lekkie krążowniki „Eugenio di Savoia”, „Raimondo Montecuccoli” i „Attilio Regolo” oraz 6 niszczycieli. Po drodze dołączyła do niego eskadra z Genui, składająca się z lekkich krążowników „Emanuele Filiberto Duca d’Aosta”, „Luigi di Savoia Duca degli Abruzzi” i „Giuseppe Garibaldi” oraz dwóch niszczycieli. Zgodnie z artykułem IV układu o zawieszeniu broni cała ta flota podążała na Maltę. Samo przejście nie obyło się jednak bez walki, okrę-

ty włoskie atakowane były przez siły niemieckie. Najdotkliwszy cios stanowiło zatopienie przez lotnictwo „Romy”. W walce z artylerią niemiecką zatoneły niszczyciele „Ugolino Vivaldi” i „Antonio da Noli”. Główne siły włoskie dotarły na Maltę, później dołączyły do nich okręty liniowe „Giulio Cesare”, „Andrea Doria” i „Caio Duilio”, lekkie krążowniki „Luigi Cadorna” i „Pompeo Magno” oraz niszczycieli. Okręty włoskie, które nie opuściły portów, zostały zatopione przez własne załogi lub przejęte przez Niemców. Dotychczasowy sojusznik przejął ciężkie krążowniki „Gorizia” i „Bolzano” (oba uszkodzone), stary lekki krążownik „Taranto”, 8 niszczycieli, 22 torpedowce, 10 okrętów podwodnych i 224 mniejsze jednostki.

Wspomnieć trzeba, że niektóre włoskie okręty w późniejszym okresie współdziałały z flotą aliancką. Były to niszczyciele, okręty podwodne i inne, mniejsze jednostki. Z większych okrętów były to lekkie krążowniki „Emanuele Filiberto Duca d’Aosta”, „Luigi di Savoia Duca degli Abruzzi” i „Giuseppe Garibaldi”, które m.in. eskortowały konwoje na Atlantyku.

Żołnierze sojusznicy lądują na sycylijskiej plaży. Podczas desantu nie napotkali na żaden poważniejszy opór ze strony przeciwnika.



HAIRSPEED AVIATION HORSIA

Założenia konstrukcyjne dla tego szybowca transportowego zostały opracowane w grudniu 1940 r. Miał on być przeznaczony do transportu 20–25 ludzi i zapewniać możliwość wysadzenia ich w przygodnym terenie lub jako desant spadochronowy. Przewidziano dla niego drewnianą konstrukcję, ponieważ produkcję miał przejąć przemysł meblarski. Pierwsze dwa prototypy powstały na lotnisku Heathrow, pięć następnych – w zakładach Airspeed w Portsmouth, gdzie później uruchomiono produkcję seryjną. Pierwszy prototyp zaczął latać 12 IX 1941 r. Początkowo budowano wersję Mk I, w której z przodu po lewej stronie zamontowano duże wrota, aby szybciej i łatwiej przeprowadzać ładunek. Tył kadłuba można było odstrzelić ładunkiem wybuchowym. Rozwiązanie to umożliwiała wyjazd pojazdu z wnętrza kadłuba, szybowiec bowiem mógł zabierać dwa samochody typu jeep lub jeden i haubicę 75 mm. Wersja Mk II miała odchylany na bok przód kadłuba, dlatego wymagała innej liny holującej. Lądowanie na Sycylii było pierwszą operacją, w której użyto tych szybowców. Później wykorzystano je także w Normandii, na południu Francji, pod Arnhem i pod Wesel.

Szybowiec Horsa w barwach RAF-u.



CIĘKAWY INFORMACJE

- Planowano budowę wersji A.S.52 do przewozu bomb oraz A.S.53 i 54 do przewozu pojazdów.
- Zbudowano 2231 sztuk wersji Mk I (Airspeed 470, Austin 300, Harris Lebus 1461) i 1561 sztuk wersji Mk II (Airspeed 225, Austin 65, Harris Lebus 1271).

WIELKA BRYTANIA

DANE TECHNICZNE HORSIA Mk I

- **Typ:** średni szybowiec transportowy o całkowicie drewnianej konstrukcji, ze stałym podwoziem
- **Załoga:** dwóch lotników + 25 żołnierzy (Mk II – 28 żołnierzy)
- **Silnik:** brak
- **Osiągi:** maksymalna prędkość holowania 241 km/h; prędkość szybowania 161 km/h
- **Masa:** własna 3800 kg, całkowita 7030 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 26,82 m; długość 20,4 m; wysokość 5,9 m; powierzchnia nośna 102,5 m²
- **Uzbrojenie:** brak



Trzy szybowce Horsa Mk I z Heavy Glider Conversion Unit stacjonującej w bazie Brize Norton.

CG-4A HAIG

DANE TECHNICZNE CG-4A

- **Typ:** lekki szybowiec transportowy o konstrukcji metalowo-drewnianej ze stałym podwoziem
- **Załoga:** dwóch pilotów + 13 żołnierzy
- **Silnik:** brak
- **Osiągi:** maksymalna prędkość holowania 241 km/h; normalna prędkość holowania 192 km/h; minimalna prędkość 80 km/h
- **Masa:** własna 1678 kg; maksymalna 4082 kg; ładunek normalny 1725 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 25,5 m; długość 14,73 m; wysokość 3,83 m; powierzchnia nośna 79,15 m²
- **Uzbrojenie:** brak

W czerwcu 1941 r. zakłady Waco otrzymały zamówienie na dwa lekkie szybowce desantowe. Ich próby w locie przeprowadzono w 1942 r. Obydwa były dość udane, ale większy CG-4 uznano za bardziej przydatny i dlatego CG-3 zbudowano tylko w liczbie 100 egzemplarzy. Pierwszy lot prototyp XCG-4 wykonał 25 V 1942 r. Od razu zamówiono 640 sztuk. Zamówienia zwiększano i ostatecznie szybowiec produkowało 14 firm i ponad 100 zakładów kooperujących. W produkcję była zaangażowana nawet słynna wytwórnia fortepianów Steinway. Największym producentem były zakłady Forda, gdzie zbudowano 4190 egzemplarzy. Szybowiec miał otwierany do góry przód kadłuba, przez który ładowano ciężarowy samochód lub haubicę 75 mm z obsługą. Debiutem bojowym CG-4A był udział niewielkiej ich liczby w desancie na Sycylię. Później na dużą skalę używano CG-4A w operacjach desantowych w Europie, a także na południowym Pacyfiku. W rejon Morza Śródziemnego skierowano 2303 szybowce, do Europy – 5991, a na Pacyfik – 504.

Szybowiec CG-4A w malowaniu lotnictwa amerykańskiego.



CIĘKAWY INFORMACJE

- Łączna produkcja wszystkich wersji i prototypów to 13 912 sztuk. Po wojnie 35 egzemplarzy przebudowano i oznaczono symbolem G-4C. 13 maszyn pod oznaczeniem LRW-1 przekazano US Navy.
- Zbudowano tylko prototyp wersji całkowicie drewnianej CG-4B.
- RAF otrzymał 694 szybowce, których używał pod oznaczeniem Hadrian I i II.



Desant amerykańskich szybowców CG-4A.

DOUGLAS C-47 SKYTRAIN

Samolot ten był jedną z tych broni, które miały decydujący wpływ na przebieg II wojny światowej. Była to wersja samolotu pasażerskiego DC-3 z 1935 r., który zrewolucjonizował lotnictwo komunikacyjne. Jeszcze przed rozpoczęciem wojny powstał wojskowy samolot transportowy C-41, a zanim przystąpiły do niej Stany Zjednoczone, zaczęto budować przystosowaną do przewozu ładunków wersję C-47. Zapotrzebowanie na ten rewelacyjny samolot było ogromne. Budowano go z różnymi wersjami silników i wyposażenia: C-47A miał 24-woltową instalację elektryczną, C-47B był dostosowany do lotów na dużych wysokościach, C-53 służył wyłącznie do przewozu spadochroniarzy lub żołnierzy i nie miał dużych drzwi ładunkowych. Wersja dla floty nosiła oznaczenie R4D-1. Istniały też nieliczne wersje C-48, C-68, C-84 (ex DC-3), C-49 i C-50 z silnikami Wright Cyclone (R4D-2 dla floty) oraz podobna do C-53 wersja C-117. Powstała też wersja na pływakach C-47C. Samolot C-47 był używany na wszystkich frontach przez lotnictwo wielu państw. Był tak dobry, że utrzymał się w służbie jeszcze kilkadziesiąt lat po zakończeniu wojny.

Douglas Dakota Mk III z 267. dywizjonu RAF, operującego w połowie 1944 r. z lotniska Araxos w Grecji.



CIĘKAWY INFORMACJE

- Zbudowano 10 331 samolotów pochodnych od DC-3, w tym: 455 DC-3/DST, 953 C-47, 4931 C-47A, 3241 C-47B, 370 C-53, 381 R4D. Na podstawie licencji samolot ten budowano też w Japonii – jako Showa L2D1-4 (485 sztuk) i ZSRR – jako Lisunow Li-2 (2362 w latach 1941–1945, 4924 do 1953 r.).
- Jeden samolot po pozabawieniu silników był testowany jako szybowiec XCG-17 o udźwigu 6800 kg.

USA

USA

DANE TECHNICZNE C-47A

- **Typ:** średni samolot transportowy do przewozu ludzi i ładunków, konstrukcja całkowicie metalowa ze stałym podwoziem
- **Załoga:** 3–4 ludzi + 28 żołnierzy lub 18 rannych na noszach
- **Silnik:** dwa czternastocylindrowe gwiazdowe chłodzone powietrzem Pratt & Whitney R-1830-92 o mocy startowej 883 kW (1200 KM) i trwałej 772 kW (1050 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 368 km/h na pułapie 2290 m; prędkość przelotowa 296 km/h; wznoszenie początkowe 345 m/min; pułap 7076 m; zasięg 2400 km; zasięg maksymalny 5793,4 km
- **Masa:** własna 7705 kg; startowa 11 805 kg; maksymalny ładunek 4536 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 28,9 m; długość 19,63 m; wysokość 5,2 m; powierzchnia nośna 91,7 m²
- **Uzbrojenie:** brak

Dakota podczas prób „chwytania” szybowca CG-4A, w czasie poligonowych przygotowań do operacji „Overlord”.



■ CANT Z.1007 ALCIONE

WŁOCHY

Był to typowy przedstawiciel włoskiej koncepcji samolotu bombowego, czyli także trzysilnikowy. Projekt autorstwa inż. Filippa Zappaty powstał w 1935 r., a w roku następnym zbudowano dwa prototypy. Pierwszy z nich – Z.1007A, oblatany w marcu 1937 r. – był napędzany silnikami rzędowymi. Drugi – Z.1007B, oblatany w maju – wyposażono w silniki gwiazdowe. Tę wersję produkowano seryjnie. Już w 1937 r. powstała nieco większa i nowocześniejsza wersja Z.1007bis. Trzy pierwsze serie miały pojedyncze usterzenie pionowe, sześć następnych – podwójne. Ostatnia seria z silnikami o większej mocy nosiła oznaczenie Z.1007ter. Był to samolot o dużej wartości bojowej, brał udział we wszystkich operacjach bojowych w rejonie Morza Śródziemnego, przeciwko Wyspom Brytyjskim oraz na terenie ZSRR. Po kapitulacji Włoch 80 Z.1007 walczyło po stronie alianckiej, a 17 po stronie niemieckiej.

Cant Z.1007bis z 230 Squadriglia, 95 Gruppo B.T., 35 Stormo, stacjonujący w kwietniu 1941 r. na lotnisku w Brindisi we Włoszech.



CIĘKAWY INFORMACJE

- Zbudowano 34 seryjne samoloty Z.1007B i 526 w wersjach Z.1007bis i ter.
- Siły lotnicze Wolnej Francji zdobyły w 1942 r. w Afryce jeden egzemplarz Z.1007bis, który wyposażono w amerykańskie silniki Wasp o mocy 883 kW (1200 KM).

DANE TECHNICZNE Z.1007BIS

- **Typ:** średni samolot bombowy lub torpedowy o całkowicie drewnianej konstrukcji i chowanym podwoziu
- **Załoga:** 5–6 ludzi
- **Silnik:** trzy czternastocylindrowe gwiazdowe chłodzone powietrzem Piaggio P.XIbis RC 40 o mocy 735 kW (1000 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 455 km/h na pułapie 4000 m; prędkość przelotowa 378 km/h; czas wznoszenia na 6000 m – 16 min 8 s; pułap 7500 m; zasięg 1795 km
- **Masa:** własna 9396 kg; całkowita 13 621 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 24,8 m; długość 18,35 m; wysokość 5,22 m; powierzchnia nośna 70 m²
- **Uzbrojenie:** dwa karabiny maszynowe 12,7 mm Breda SAFAT lub Scotti, dwa karabiny maszynowe 7,7 mm Breda SAFAT, 1200 kg bomb w komorze (1000 kg na zewnątrz) lub dwie torpedy



Cant Z.1007bis z 210 Squadriglia, 50 Gruppo B.T. w locie nad górami Grecji.

■ FIAT BR.20 CICOGNA

WŁOCHY

DANE TECHNICZNE BR.20M

- **Typ:** średni samolot bombowy o konstrukcji metalowej i częściowo płóciennym pokryciu z podwoziem chowanym w locie
- **Załoga:** 5–6 ludzi
- **Silnik:** dwa czternastocylindrowe gwiazdowe chłodzone powietrzem Fiat A.80 R.C. 41 o mocy 735 kW (1000 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 440 km/h na poziomie morza; prędkość przelotowa 340 km/h; czas wznoszenia na 6000 m – 25 min; pułap 8000 m; zasięg 2750 km
- **Masa:** własna 6500 kg, całkowita 10 100 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 21,56 m; długość 16,68 m; wysokość 4,75 m; powierzchnia nośna 74 m²
- **Uzbrojenie:** trzy karabiny maszynowe 12,7 mm Breda SAFAT, 1600 kg bomb

Był to jedyny używany na dużą skalę włoski średni samolot bombowy napędzany dwoma silnikami. Pierwszy lot prototypu odbył się 10 II 1936 r., a we wrześniu pierwsze seryjne samoloty zaczęto dostarczać eskadrom bombowym. Chrzest bojowy przeszły w Hiszpanii, dokąd dostarczono sześć sztuk w 1937 r. i siedem w roku następnym. Samoloty te pozostawiono po zakończeniu wojny domowej. W tym czasie powstały dwa egzemplarze cywilne BR.20A i jeden BR.20L. W 1939 r. zbudowano zmodernizowaną wersję BR.20M z nowym przodem kadłuba. Natomiast w 1941 r. opracowano wersję BR.20bis z dłuższym kadłubem i silnikami o większej mocy, ale dopiero dwa lata później zaczęto ją produkować na niewielką skalę. Samoloty seryjne posłużyły do budowy doświadczalnych prototypów BR.20C z działkiem 37 mm w przodzie kadłuba i egzemplarza z kołem przednim podwozia. W chwili przystąpienia Włoch do wojny lotnictwo posiadało ponad 160 sztuk BR.20 w pierwszej linii. Wzięły one udział w bitwie o Wielką Brytanię, a później w walkach nad Afryką i Rosją. We wrześniu 1943 r. w służbie pozostawało jeszcze 81 sztuk, ale tylko kilkanaście zdolnych do lotu. W tym czasie był to już samolot przestarzały.

Fiat BR.20 z 277 Squadriglia, 116 Gruppo B.T., 37 Stormo, stacjonujący w kwietniu 1941 r. na lotnisku w Lecce we Włoszech.



CIĘKAWY INFORMACJE

- Zbudowano 320 sztuk wersji BR.20, 264 wersji BR.20M i 15 wersji BR.20bis.
- Samolot sprzedawano za granicę. Japonia zakupiła 85 sztuk za żywność, a Wenezuela – jedną za kawę.

■ BRISTOL BEAUFIGHTER MK I-VI

WIELKA BRYTANIA

Perspektywa wybuchu wojny spowodowała, że lotnictwo brytyjskie zaczęło szukać ciężkiego samolotu myśliwskiego. Zakłady Bristol postanowiły wykorzystać płat, usterzenie i podwozie zbudowanego w 1938 r. samolotu torpedowego Beaufort. Ulatowiło to trwającą sześć miesięcy budowę prototypu, który zaczął latać 17 VII 1939 r. Pierwsze seryjne samoloty wersji nocnej Mk IIF, wyposażone w radar, wzięły udział w akcji we wrześniu 1940 r. Wersja Mk IC, używana od marca następnego roku, miała zwiększony zasięg i była przeznaczona do lotów w dzień. Jednocześnie do akcji weszła wersja nocna Mk II napędzana silnikami rzędowymi Rolls-Royce Merlin. Używał jej polski 307. dywizjon. Nie była to wersja udana – występowały problemy z napędem. W końcu 1941 r. powstała wersja Mk VI z silnikami o większej mocy i dodatkowym karabinem maszynowym nawigatora. W tej wersji zastosowano wznios usterzenia poziomego. Budowano dwa warianty: Mk VIF o zasięgu 2380 km i Mk VIC o zasięgu 2910 km. Samoloty wersji Mk I i Mk VI były intensywnie używane zarówno w Afryce, jak i nad Włochami.

Bristol Beaufighter Mk IC T9068 „V” w pustynnym malowaniu RAF, znajdujący się w 1942 r. w wyposażeniu 272. dywizjonu. Jednostka brała bardzo czynny udział w walkach na terenie Afryki Północnej i nad wodami Morza Śródziemnego, latając w osłonie konwojów i na akcje związane ze zwalczaniem celów naziemnych.



CIĘKAWY INFORMACJE

- Samolot był produkowany przez zakłady Bristol, Fairey i Rootes. Zbudowano 553 sztuki wersji Mk IIF, 397 Mk IC, 600 Mk IIF, 693 Mk VIC, 879 Mk VIF i 60 Mk VI I.T.E.
- Jeden zdobyty samolot wersji Mk IC był używany przez lotnictwo włoskie.

DANE TECHNICZNE Mk IIF / Mk IIF / Mk VI

- **Typ:** samolot myśliwski nocny i dzienny, patrolowy, szturmowy i torpedowy o całkowicie metalowej konstrukcji i chowanym podwoziu
- **Załoga:** 2 ludzi
- **Silnik:** dwa czternastocylindrowe gwiazdowe chłodzone powietrzem Bristol Hercules XI o mocy 1169 kW (1590 KM) / dwa dwunastocylindrowe rzędowe chłodzone cieczą Rolls-Royce Merlin XX o mocy 941 kW (1280 KM) / dwa czternastocylindrowe gwiazdowe chłodzone powietrzem Bristol Hercules VI o mocy 1228 kW (1670 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 519,8 km/h / 519,8 km/h / 536 km/h; prędkość przelotowa 391 km/h; wzniesienie początkowe 564 m/min; pułap 8809 m / 8077 m / 8075 m; zasięg 1900 km / 2414 km / 2380 km
- **Masa:** własna 6381 kg / 6259 kg / 6623 kg; całkowita 9435 kg / 9525 kg / 9798 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 17,63 m; długość 12,6 m / 13 m / 12,67 m; wysokość 4,82 m; powierzchnia nośna 46,73 m²
- **Uzbrojenie:** cztery działka 20 mm w kadłubie, sześć karabinów maszynowych 7,7 mm w płacie / tak samo / tak samo + karabin maszynowy 7,7 mm Vickers „K” lub cztery działka, jeden karabin maszynowy, torpeda lub dwie bomby po 113,4 kg, lub 8 pocisków rakietowych

KALENDARIUM

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA KWIECZNIA 1942



Tonie jedna z ofiar niemieckich okrętów podwodnych działających u wschodnich wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

1 IV: olbrzymie straty marynarki handlowej zmuszają adm. Ernesta Kinga do wprowadzenia systemu konwojowego w pobliżu wybrzeży USA

Amerkanie w chwili przystąpienia do wojny różnili się od Brytyjczyków w ocenie zagrożenia U-Bootami. Weterani floty brytyjskiej byli zgodni – niemieckie U-Booty, w wypadku przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny, będą olbrzymim zagrożeniem dla amerykańskiej żeglugi przybrzeżnej. Pierwsze miesiące starć udowodniły, jak groźnym przeciwnikiem jest niemiecka broń podwodna. Rosnące straty zmusiły głównodowodzącego marynarką amerykańską, adm. Ernesta Kinga, do wprowadzenia systemu konwojowego. Ironią losu był fakt, że straty marynarki

spzymierzonych spowodowane atakami U-Bootów znacznie wzrosły po grudniu 1941 r. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy było wcześniejsze stanowisko Kinga, który uważał, że „słabo broniony konwój jest gorszy od braku eskorty”, a także niefrasobliwość kapitanów statków handlowych, korzystających ze stałych, niezmiennych szlaków, wiodących w pobliżu jasno oświetlonego wybrzeża amerykańskiego. Niezależnie jednak od zmiany poglądów dowódcy marynarki, w US Navy brakowało wystarczającej liczby eskortowców – statki w ciągu dnia musiały płynąć w konwojach w pobliżu brzegu, a noc zaś kotwiczyły w najbliższym porcie.

7 IV: bunt norweskich duchownych, którzy protestują przeciwko nazizmowi

654 spośród 699 luterańskich pastorów w Norwegii postanowiło zaprotestować przeciwko nazistowskiemu rządowi Vidkuna Quislinga. Na dzień „buntu” wybrano niedzielę wielkanocną. Tego ranka pastoryzy odczytali zgromadzonym w zborach wiernym deklarację, w której zgłaszali rezygnację z zajmowanych państwowych stanowisk urzędniczych (zatrudniało ich ministerstwo do spraw Kościoła i wykształcenia). W treści deklaracji znalazły się słowa, w których zapewniali wiernych, że nadal pozostaną sługami swych zgromadzeń, starając się służyć im najlepiej jak to możliwe „przez najdłuższy możliwy czas”, pozostając jednocześnie w zgodzie z „Pismem Świętym, Wyznaniem Wiary i Książką Kościelną”. Jednoczesna rezygnacja tak wielu duchownych wstrząsnęła kolaborującym z Niemcami rządem norweskim. Rzecznik rządu powiedział, że jest to „otwarta deklaracja wojny, przywódcy tego ruchu zostaną ukarani”.

9 IV: japońskie samoloty lotnictwa morskiego zatapiają w pobliżu Cejlonu brytyjski lotniskowiec „Hermes”

Eskadra morską dowodzoną przez adm. Chuichi Nagumo, w skład której wchodziło pięć lotniskowców z ponad 300 samolotami na pokładzie, wspieranych przez okręty liniowe, krążowniki i niszczyciele, 26 III 1942 r. wypłynęła z zatoki Staring, kierując się na Ocean Indyjski. Celem działania jednostek adm. Nagumo było zniszczenie brytyjskich sił morskich i lotniczych w rejonie Cejlonu (dzisiejszej Sri Lanki). Rankiem 5 IV nad portem Colombo pojawiło się 50 japońskich bombowców ochraniających przez samoloty myśliwskie. Brytyjczycy zdołali poderwać w powietrze swoje samoloty, w trakcie ataku zestrzelono 18 samolotów japońskich. Z portu udało się wyjść w morze dwóm krążownikom – „Cornwall” i „Dorsetshire” – jednak zostały one odnalezione przez samoloty zwiadowcze i zatopione w odległości ok. 200 mil morskich na południowy zachód od wyspy. Eskadra adm. Nagumo w ciągu czterech kolejnych dni przeprowadziła jeszcze kilka nalotów na brytyjskie porty i bazy lotnicze w rejonie operacji, bombardując 9 IV m.in. port w Trincomalee. Brytyjczycy spodziewali się tego nalotu, wyprowadzili więc w morze bazujący w tym porcie lekki lotniskowiec „Hermes”. Japoński samolot zwiadowczy wykrył go w trakcie powrotu do portu, już po zakończeniu nalotu. Japończycy wysłali przeciwko „Hermesowi” i towarzyszącemu mu australijskiemu krążownikowi „Vampire” 85 samolotów bombowych i 9 myśliwców. Okręt trafił 40 bombami, zatonął w ciągu 10 minut od rozpoczęcia nalotu – podobny los spotkał okręt australijski. Obiecana osłona lotnicza z lądu pojawiła się nad polem walki już po zatopieniu obu okrętów.

KWIECIEŃ 1942

- 1: zestawienie strat sojuszniczej żeglugi ujawnia, że miniony miesiąc był najcięższy z dotychczasowych miesięcy wojny – niemieckie U-Booty zatopili 273 statki o łącznym tonażu 834 184 BRT
- 1: na rozkaz amerykańskiego adm. Ernesta Kinga wprowadzony zostaje system konwojowania statków handlowych u wybrzeży USA
- 1: brytyjski okręt podwodny „Urge” zatapia u wybrzeży Sycylii włoski krążownik „Giovanni delle Bande Nere”
- 1: do Murmańska wpływa pierwszy konwój arktyczny
- 1: 11 norweskich statków handlowych wypływa z portu w Gothenburgu w Szwecji, próbując przedrzeć się do Wielkiej Brytanii. 5 IV dwa z nich docierają do celu, sześć zostaje zatopionych, trzy zwracają do Szwecji
- 1: japoński desant na Nowej Gwinei, oddziały na pastników lądują w Hollandii i w Sorongu
- 2: nalot amerykańskich bombowców Boeing B-17 na japońską flotę zakotwiconą na Andamanach
- 3: początek ostatecznego japońskiego szturm na oddziały filipińsko-amerykańskie broniące półwyspu Bataan
- 4: w odwecie za bombardowanie Lubeki Hitler rozkazuje rozpoczęcie nalotów na historyczne miasta angielskie. Od nazwy popularnych niemieckich przewodników turystycznych są one określane nalotami Baedeker
- 5: Hitler rozkazuje przejście do ofensywy na froncie wschodnim, głównym celem natarcia ma być Leninogród i Kaukaz
- 5: japoński nalot na bazę lotniczą w Colombo na Cejlonie
- 6: japońskie desanty na Wyspach Admiralicji i Wyspach Salomona
- 6: flota japońska ostrzeliwuje dwa indyjskie porty – Vizagapatam i Kakinadę
- 7: 654 z 699 norweskich luterańskich pastorów rezygnuje z państwowego stanowiska urzędniczego ds. Kościoła i edukacji, protestując w ten sposób przeciwko nazizmowi, a zwłaszcza rządowi Vidkuna Quislinga
- 8/9: kolejny bardzo silny nalot brytyjski – celem 272 bombowców RAF-u jest Hamburg
- 9: kolejny radziecki szturm na Krymie, natarcie załamuje się na niemieckiej obronie
- 9: udany atak japońskich samolotów lotnictwa morskiego – zatapiają one w pobliżu Cejlonu brytyjski lotniskowiec „Hermes”
- 11: brytyjski bombowiec Halifax zrzuca na Essen pierwszą bombę o wadze 4 t
- 13: wojska sojusznicze wycofują się z Magwe w Birmie, oddając Japończykom pola roponośne w centrum kraju



Koniec lotniskowca HMS „Hermes”, zatopione przez samoloty pokładowe japońskiego lotnictwa morskiego w pobliżu bazy morskiej w Trincomalee na Cejlonie.

- **14:** pierwsze zatopienie niemieckiego U-Boota przez okręt amerykański – ofiarą niszczyciela „Roper” jest U-85
- **15:** król Jerzy VI odznacza wyspę Malte Krzyżem Jerzego
- **16:** pod niemieckim naciskiem marsz. Pétain mianuje Pierre'a Laval'a szefem rządu Vichy. 19 IV Laval obejmie nie tylko stanowisko premiera, lecz także teki ministra spraw zagranicznych, wewnętrznych i informacji
- **16:** głównodowodzącym sił broniących Wału Atlantyckiego zostaje mianowany feldmarsz. Gerd von Rundstedt
- **17:** dzienny nalot 12 nowych brytyjskich bombowców Avro Lancaster na fabrykę silników wysokoprężnych w Augsburgu
- **18:** amerykańskie samoloty B-25 Mitchell startujące z lotniskowca „Hornet” przeprowadzają bombardowanie kilku japońskich miast, w tym Tokio
- **20:** amerykański lotniskowiec „Wasp” dostarcza na Malte 46 samolotów Spitfire; 30 z nich zostaje natychmiast zniszczonych przez niemieckie lotnictwo
- **20:** premier rządu Vichy Laval przemawia przez radio do Francuzów – stwierdza, że nie można pozwolić, by wojnę wygrał ZSRR, nakładania też swoich rodaków do ściślejszej współpracy z Niemcami
- **21:** Roosevelt nakazuje przejęcie wszelkich praw patentowych należących do obywateli państw, z którymi Stany Zjednoczone pozostają w stanie wojny
- **23:** rząd południowoafrykański zrywa stosunki dyplomatyczne z Francją Vichy
- **23/24:** pierwsza z czterech kolejnych nocy, podczas których RAF bombarduje Rostock. Celem są domy mieszkalne, port i fabryka Heinkla. Zniszczeniu ulega ponad 70% miasta, ponad 100 tys. jego mieszkańców zostaje pozbawiona domów
- **24:** rząd Rzeszy zabrania niemieckim Żydom korzystania z jakichkolwiek środków transportu publicznego
- **25:** żołnierze amerykańscy lądują na kontrolowanej przez Wolnych Francuzów Nowej Kaledonii
- **26:** Hitler skupia w swym ręku pełnię władzy, uzyskuje też uprawnienia pozwalające mu działać ponad prawem
- **27:** niemiecki nocny nalot Baedeker na Norwich
- **28:** pierwsze raporty na temat marszu śmierci, do którego Japończycy zmusili jeńców schwytych na Filipinach
- **28:** gospodarka amerykańska zostaje przestawiona na produkcję wojenną, zamrożenie plac i cen większości towarów, w przemówieniu do Kongresu prezydent USA stwierdza, że w czasie wojny „standard życia musi się pogorszyć”
- **29:** niemiecki nocny nalot Baedeker na York. Brytyjscy eksperci twierdzą, że dużą celność niemieckich załóg, zaobserwowaną w ostatnich nalotach, należy zawdzięczać nowemu urządzeniu do radionaprowadzania, stosowanemu przez Niemców
- **30:** brytyjski krążownik „Edinburgh”, na którego pokładzie znajduje się ładunek radzieckich rezerw złota, zostaje ciężko uszkodzony przez niemiecki okręt podwodny
- **30:** gen. Stilwell otrzymuje pozwolenie na wycofanie swoich żołnierzy z Birmy do Indii
- **30:** Japończycy w pełni kontrolują Drogę Birmańską



Adolf Hitler w Reichstagu – 26 IV Führer skupił w swym ręku pełnię władzy w III Rzeszy.

15 IV: Malta, najważniejsza brytyjska baza na Morzu Śródziemnym, zostaje odznaczona Krzyżem Jerzego

Wiadomość przesłana gubernatorowi wyspy, gen. Williamowi Dobbiewi, brzmiała: „W uznaniu zasług dzielnych mieszkańców Malty nadaję wyspie Krzyż Jerzego, będący świadectwem bohaterstwa i oddania, na zawsze zapisanego w annałach historii”. Brytyjski Krzyż Jerzego to cywilny odpowiednik najwyższego brytyjskiego odznaczenia wojskowego, czyli Krzyża Wiktorii. Nadano go wyspie, której mieszkańcy od początku wojny z niezwykłą odwagą znoszą codzienne, wielogodzinne naloty, całkowicie dezorganizujące życie na wyspie. Większość mieszkańców Malty musiała się przenieść do podziemnych schronów. Na wyspie brakuje żywności, warunki sanitarne są fatalne. Niemal całkowicie zniszczeniu uległa stolica Malty, La Valletta, baza brytyjskiej marynarki jest atakowana średnio siedem razy dziennie. Zagrożenie jest tak duże, że okręty podwodne stojące w porcie w ciągu dnia znajdują się w zanurzeniu. Gest brytyjskiego króla niewątpliwie podnosi na duchu walczących Maltańczyków, liczne są jednak głosy, że o wiele bardziej przydatne byłyby bardziej regularne transporty żywności.



Wnętrze podziemnego schronu przeciwlotniczego na Malcie. Wyspa była bombardowana tak intensywnie, że jej mieszkańcy czasami nie wychodzili ze schronów przez kilka dni z rzędu.

18 IV: japońskie miasta stają się celem pierwszego w tej wojnie bombardowania, przeprowadzonego przez samoloty amerykańskie

Japonia jest w szoku – święta ziemia Cesarstwa stała się celem amerykańskiego nalotu lotniczego. Rankiem nad Tokio i kilkoma innymi dużymi miastami pojawiły się amerykańskie bombowce. Co prawda, dokonane przez nich zniszczenia są raczej symboliczne, niemniej jednak efekt propagandowy jest olbrzymi. Nalotu dokonały bombowce B-25 Mitchell, dowodzone przez plk. Jamesa Doolittle'a. Dzięki intensywnemu treningowi udało mu się na tyle skrócić drogę startową bombowca, że możliwy stał się start z pokładu lotniskowca. Do akcji wyznaczono lotniskowiec „Hornet”, który bez przeszkód dotarł w pobliże japońskich wybrzeży. Również sam start przebiegał bez poważniejszych problemów. 16 bombowców rozdzieliło się nad Japonią, zbombardowało wyznaczone cele, po czym skierowało się nad Chiny. Ogółem z 63 członków amerykańskich załóg bombowców pięciu zginęło w Chinach w trakcie skoku ze spadochronem, kolejnych ośmiu schwytali Japończycy. Prezydent Roosevelt, informując o udanej akcji, stwierdził, że amerykańskie bombowce wystartowały z bajkowej krainy Shangri-La.



Kierunek Tokio! Start samolotu B-25 z pokładu lotniskowca „Hornet”.

26 IV: pełnia władzy skupiona w rękach Hitlera

W płomiennym przemówieniu w Reichstagu Hitler ogłosił, że przejmuje pełnię władzy w Niemczech, stwierdził też, że likwiduje wszystkie przeszkadzające mu w tym czynnie ustawy. Zgromadzeni deputowani niemieckiego parlamentu zaakceptowali żądania Hitlera. Ich deklaracja stwierdzała, że niemiecki Führer „przestaje być związany obowiązującym prawem w ramach swej działalności jako Przywódca Narodu, Wódz Najwyższy Sił Zbrojnych, Szef Rządu, Sędzia Najwyższy, Przywódca Partii. Zajmując te odpowiedzialne stanowiska musi być zdolny do zmuszenia do swej woli, do wypełniania obowiązków, każdego Niemca, niezależnie od tego, czy chodzi o prostego żołnierza czy też o wysokiego urzędnika państwowego”. W trakcie przemówienia, jakie Hitler wygłosił po ogłoszeniu deklaracji parlamentarzystów, Führer zapowiedział – „bezlitośnie zlikwiduję wszystkich, którzy nie spełnią pokładanych w nich nadziei i nie podążają ciężkim zadaniom”.